SPORT

Nr. 27 (211) KRAKÓW-KATOWICE, 8 KWIETNIA 1947 r. CENA 10 ZŁ.

WYCHODZI W KAŻDY PONIEDZIAŁEK i CZWARTEK

2 ZWYCIĘSTWA
STOS. BRAMEK 15:14
BILANS 6 MECZY
CECHIE KARLIN, BATOV i BATOVANY W POLSCE W 2 DNI ŚWIĄT

KATOWICE. Święta Wielkanocne były w tym roku skromne pod względem imprez sportowych.

Z zagranicznych drużyn piłkarskich gościły tylko 3 drugorzędne zespoły czeskie SK Batov, Cechie Karlin i SK Batovany.

SK BATOV rozegrał dwa mecze na Śląsku, przegrywając z Ruchem 2:0 i AKS-em 2:3.

BATOVANY grał w Warszawie, gdzie Polonia pokonała go 2:0 a Legia przegrała 2:4.

CECHIE KARLIN był gościem poznańskiej Warty i KKS-u. Czesi zwyciężyli w pierwszym dniu KKS 7:2. a w drugim przegrali z Wartą 2:3.

Z wyników drużyn krajowych na uwagę zasługuje wysoka porażka RUCHU; w drugim dniu świąt z RKU (Sosnowiec) 0:7 i remis Cracovii w Łodzi z ŁKS-em 2:2. (Szczegóły w dzisiejszym numerze „Sportu".).

MISTRZ ŚLĄSKA OPOLSKIEGO
PO ZWYCIĘSTWIE NAD KKS-em POZNAŃ REMISUJE W RUDZIE



Slavia Ruda – RKS Szombierki 1:1(1:0)

Ruda. W meczu towarzyskim Slavia uzyskała zaszczytny wynik remisowy z mistrzem Śląska Opolskiego RKS Szombierki. Gra prowadzona była ostro skutkiem czego kontuzjowany został w pierwszej połowie gry bramkarz Slavii Rudolf.

Bramkę dla Slavii zdobył Cieślik, dla gości Fuchs. W drużynie Slavii wyróżnił się pomocnik Stancel oraz obydwaj bramkarze Rudolf i Drzyzga.

W drużynie RKS Szombierki bardzo dobrze zagrali Podeszwa i Fuchs.

Red.: Komitet
Wyd.: Literatura Polska
Katowice, Sobieskiego 11 pok. 24, 25 tel. 334-03, 334-04.
R — 20226

Sensacyjny zwrot W SPRAWIE GRACZA
Komisja dyscyplinarna postanowiła zawiesić Gracza WGD oraz ZARZĄD KOZPN-u uchylają uchwałę

KRAKÓW. Głośna sprawa pijackiego występu zawodnika krakowskiej Wisły Mieczysława Gracza w dniu 6. I. na meczu bokserskim IKS — Wisła przybrała całkowicie sensacyjny obrót.

Komisja dyscyplinar. wyznaczona przez KOZPN po zbadaniu sprawy postanowiła Gracza zawiesić. **Tymczasem WG i D na ostatnim swoim zebraniu wniosek Komisji oddalił, to samo zresztą uczynił zarząd KOZPN.** Wobec takiego werdyktu władz piłkarskich grodu podwawelskiego Wisła wystawiła Gracza na mecz z Polonią świdnicką i Garbarnią.

Postępowanie KOZPN zaskoczyło zupełnie opinię publiczną. — Komisja dyscyplinarna ustaliła ponad wszelką wątpliwość winę Gracza na podstawie zeznań naocznych świadków i protokółu MO. — Sam Gracz podczas przesłuchania przyznał się, że na zawodach powyższych był pijany. Dla WG i D wszystko to było zupełnie niewystarczające.

Spodziewamy się, że sprawę powyższą zajmą się wyższe organa sportowe z Wojewódzką Radą WF i Woj. Urz. WF i PW na czele i skorygują niesłychany werdykt krakowskich władz piłkarskich, naruszający pojęcie o etyce i moralności sportowej.

Nie chodzi o wysokość kary, która może być bardzo dotkliwą, albo bardzo lekką. Chodzi jedynie o jej wymiar, chodzi o przykład który by odstraszał na przyszłość czołowych sportowców a za nimi i szare rzesze sportowe od nadużywania alkoholu i czynienia pod jego wpływem wybryków nielicujących z godnością zawodnika.

ZA DWA DNI
ODEZWIE SIĘ GONG
NA HALI POWYSTAWOWEJ w KATOWICACH

96 zawodników walczy przez 4-ry dni o tytuły mistrzów Polski i paszporty do Dublina

Katowice. Po raz czwarty w historii boksu polskiego Katowice są w tym roku terenem indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski.

Tegoroczne mistrzostwa—XVIII z kolei odbędą się w dniach 10, 11, 12 i 13 kwietnia w hali powystawowej przy Parku Kościuszki. Organizatorem imprezy jest Śląski Okręgowy Związek Bokserski.

Śl. OZB organizował już mistrzostwa Polski w 1927 roku, w 1929 r. i w 1939 r. wywiązując się zawsze b. dobrze z podjętych na siebie obowiązków i zadań. Także i **w tym roku wszystko wskazuje** na to, że II-gie po wojnie mistrzostwa będą największą i najbardziej udaną imprezą w tej dziedzinie sportu jaka odbyła się dotychczas w Polsce.

Czterodniowa batalia w Katowicach ma szczególne znaczenie. Wobec zbliżających się mistrzostw Europy i trudności z wystawieniem składu ósemki Polski do Dublina — Katowice dadzą ostateczną odpowiedź kpt. sportowemu PZB którzy z zawodników naszych zasługują na wystawienie ich do składu reprezentacji państwowej. Na ringu hali powystawowej toczyć się więc będą walki nie tylko o zaszczytne tytuły mistrów Polski wszystkich kategorii ale również o paszporty do Irlandii, a prawdopodobnie także i do Danii, Holandii i Belgii (Związki Bokserskie tych państw chcą rozegrać z nami spotkania międzypaństwowe po mistrzostwach w Dublinie).

Nic dziwnego, że wobec wysokiej stawki XVIII mistrzostw zgłosiła się do nich rekordowa ilość zawodników — 96-ciu, — reprezentujących wszystkie okręgi PZB ze Szczecinem i Rzeszowem włącznie.

Szczegółowym omówieniem imprezy zajmiemy się w naszym numerze piątkowym: dziś ograniczymy się tylko do zakomunikowania najważniejszych szczegółów zawodnikom: działaczom i kibicom przyjeżdżającym na mistrzostwa do Katowic:

POCZĄTEK ZAWODÓW:

czwartek: — 10 kwietnia — godzina 18-ta

piątek: — 11 kwietnia — godzina 19-ta

sobota: — 12 kwietnia — godzina 19-ta

niedziela: — 13 kwietnia — godzina 11,30 przedpoł.

Uroczyste otwarcie zawodów odbędzie się 10 kwietnia punktualnie o godz. 18-tej. Do ringu wejdą po jednym zawodniku oraz kierowniku wszystkich OZB biorących udział w mistrzostwach, oraz cała ósemka mistrzostw Śl. OZB prowadzona przez mistrza Polski Grzywocza. Do zgromadzonych przedstawicieli Okręgowych Zw. Bokserskich całej Polski wygłosi powitalne przemówienie prezes Śl. OZB **Henryk Sadłowski,** po czym drużyna Śląska wzniesie trzykrotny okrzyk na cześć gości.

Z kolei przemawiać będą: **prezes Polskiego Związku Bokserskiego minister Widy Wirski,** który dokona uroczystego otwarcia mistrzostw, po czym najstarszy uczestnik zawodów — wielokrotny reprezentant Polski i 5-ciokrotny mistrz **Szymura** na znak otwarcia turnieju zaciągnie na maszt flagę narodową.

Pierwszego dnia mistrzostw — w czwartek walczyć będzie **około 30 par.**

Po zakończeniu walk finałowych w niedzielę odbędzie się uroczyste wręczenie mistrzom i wicemistrzom Polski pasów mistrzowskich oraz nagród.

UWAGA ZAWODNICY I DZIAŁACZE PRZYJEŻDŻAJĄCY DO KATOWIC: Zawodnicy Poznania, Łodzi i Warszawy oraz wszyscy delegaci i sędziowie mają zarezerwowane pokoje w hotelu Polonia (100 pokoi).

Zawodnicy pozostałych okręgów mieszkać będą w hotelu Monopol.

ZGŁOSZENIA DRUŻYN

do XVIII. Indywidualnych Mistrzostw Bokserskich Polski.

1. **CZĘSTOCHOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
   od wagi muszej do półciężkiej
   Strychalski, Frymus, Chudy, Marciniak, Warwas, Berg, Kubicki.
2. **GDAŃSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
   od wagi muszej do wagi cieżkiej
   Sowiński, Wierzbicki, Antkiewicz, Skierka, Chychła, Szymankiewicz, Bork, Lick.
3. **KRAKOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
   od wagi muszej do wagi ciężkiej
   Przybyłowicz, Tarnawski, Szczerbowski Dudzik. Natkaniec, Matula, Kolut, Zbik.
4. **LUBELSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
   od wagi muszej do wagi ciężkiej
   Borowski, Baran, Chojna, Sadowski, Zieliński, Kurtz II, Malik, Misiak.
5. **ŁÓDZKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
   od wagi muszej do wagi ciężkiej
   Stasiak, Czarnecki, Woźniakiewicz, Mazur, Olejnik, Trzęsowski, Kosiński, Niewidził.
6. **POZNAŃSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
   od wagi muszej do wagi ciężkiej
   Frąckowiak, Szymański, Janowczyk, Polus, Adamski, Sobczak, Sadzisz, Klimecki; oraz obrońcy tytułów mistrzów Polski, w wadze lekkiej Koziołek i w wadze półciężkiej Szymura.
7. **POMORSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
   od wagi muszej do wagi cieżkiej
   Borowicz, Kruża, Piotrowski, waga lekka vakat, Wikliński, Cebulak, Stocki, waga ciężka vakat.
8. **RZESZOWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
   od wagi muszej do wagi ciężkiej
   Szentag, Puc, Dorosielski, Żak, Gac, Adamiec, Klaczkowski, Motyka.
9. **SZCZECIŃSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
   od wagi muszej do wagi cieżkiej
   Wasilewski, Kukulak, Możdżyński, Skałecki, Rynkowski, Ambroż, Wilczek, Pietrzak.
10. **WARSZAWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
    od wagi muszej do wagi ciężkiej
    Patora, Sieradzan, Czortek, Selma, Kwasiak, Kolczyński, Kotkowski, Archacki.
11. **WROCŁAWSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
    od wagi muszej do wagi ciężkiej
    Kuranda, Faska, Miszczuk, Sztolc, Fiszer, Kwiatkowski, Wolski, Ciećwierz.
12. **ŚLĄSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK BOKSERSKI:**
    od wagi muszej do wagi cieżkiej
    Bazarnik, Puzoń, Nypelt, Rademacher, Kusz, Nowara, Kolonko, Figiel, oraz obrońca tytułu mistrza Polski w wadze koguciej Grzywocz.

WARSZAWA czy KRAKÓW
GDZIE ODBĘDZIE SIĘ MECZ TENISOWY Anglia-Polska
KOMUNIKAT PZT

KRAKÓW. Na podstawie doniesienia PAP. podała prasa, że Państwowy Urząd W. F. i P. W. miał uzgodnić z wyższymi czynnikami, iż spotkanie o puchar Davisa między Polską a Anglią odbędzie się w Warszawie na kortach WKS. Legia, a nie jak postanowił Polski Związek Tenisowy na kortach K. S. Cracovia w Krakowie.

Wprawdzie P. Z. T. nie otrzymał żadnej oficjalnej decyzji, jednak — w związku z powyższą notatką prasową — na odbytym w dniu wczorajszym posiedzeniu Prezydium i Komisji Sportowej, postanowił odnieść się do P. U. W. F. i P. W. o zmianę tej decyzji, o ile taka zapadła, motywując swe pismo sprawami sportowymi, organizacyjnymi, technicznymi i finansowymi.

Na tym samym posiedzeniu postanowiono — celem przygotowania drużyny reprezentacyjnej, wyznaczonej do zawodów o Puchar Davisa — **urządzić obóz treningowy w Krakowie w czasie między 16 a 30 kwietnia 1947.**

PREZES STOWE KAPITANEM DRUŻYNY DAVISCUPOWEJ

Londyn (obsł. wł.) W Londynie przygotowania do spotkania tenisowego z Polską w ramach rozgrywek o Davis Cup są w pełnym toku. Brytyjska Federacja Tenisowa wyznaczyła prezesa Stowe kapitanem drużyny brytyjskiej. Przyjeżdża on do Krakowa około 10 maja, nie będzie jednak brał udziału w rozgrywkach.

Kapitanem kobiecej drużyny tenisowej, która wyjedzie do Stanów Zjednoczonych dla wzięcia udziału w rozgrywkach o Puchar Wightmana został p. Every.

II WSZECHSŁOWIAŃSKIE MISTRZOSTWA BOKSERSKIE ODBĘDĄ SIĘ W POZNANIU
Jeżeli w Dublinie startuje HISZPANIA GEN. FRANCO JEDZIEMY DO HELSINEK

POZNAN PZB na ostatnim swym posiedzeniu przyjął do wiadomości pismo zapraszające naszych bokserów na Igrzyska sportowe do Finlandii.

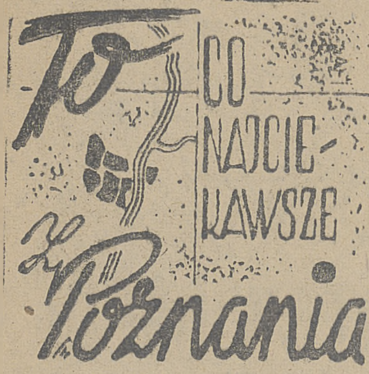
Wyjazd do Finlandii dojdzie do skutku tylko na wypadek, gdybyśmy do Dublina na mistrzostwa Europy z powodu startu Hiszpanii, nie wyjechali.

Przed mistrzostwami Europy w Dublinie postanowiono zorganizować w Poznaniu **kurs przygotowawczy dla 10-ciu zawodników.** Kurs potrwałby 25 dni pod kierownictwem trenera Feliksa Sztama.

W kursie tym weźmie udział dziesięciu zawodników, którzy wyznaczeni zostaną przez kpt. PZB Szuszczyńskiego po indywidualnych mistrzostwach Polski w Katowicach. Na sparringpartnerów przewidziani są miejscowi.

Bezpośrednio po powrocie naszej osemki z Dublina względnie z Helsinek i po przeprowadzeniu mistrzostw indywidualnych juniorów PZB przystąpi do organizowania drugiego Wszechsłowiańskiego Turnieju Bokserskiego, który odbędzie się w Poznaniu w hali ciężkiego przemysłu, która znajduje się w końcowym stadium odbudowy.

Poznań (tel. wł.) Z ramienia PZB jako delegaci na XVIII mistrzostwa indywidualne Polski w Katowicach wyjadą: wiceprezes PZB Piękniewski, wiceprezesi przew. WSS Karol Bielewicz, kapitan sportowy Tadeusz Szuszczyński, prezes WS Adamski oraz red. Tadeusz Paczkowski.



* **Rozgrywki o mistrzostwo Okręgu Poznańskiego** w piłce nożnej rozpoczną się we wszystkich trzech klasach w dniu 13 kwietnia br.

* **Piłkarze Warty rozpoczynając swój sezon sportowy,** przed meczem z Garbarnią wysłuchali mszy św. po czym w lokalu „Continental" odbył się wspólny obiad, w trakcie którego doręczone zostały piłkarzom pierwszej jedenastki Warty, odznaki za zdobycie wicemistrzostwa Polski oraz przez wiceprezesa POZPN Nawrockiego odznaki dla działaczy i piłkarzy z okazji 25-lecia POZPN.

* **Przew. Wydziału Sportowego Polskiego Związku Pływackiego** dyr. Bernard Matecki w najbliższym czasie opuszcza Poznań, udając się na teren Dolnego Śląska, w okolice Jeleniej Góry, celem objęcia nowej placówki przemysłowej. Sport tamt. zyska w dyr. M. wybitną jednostkę organizacyjną.

* **W dniu 13 kwietnia br. organizuje Poznański** Okręgowy Związek Pływacki zimowe mistrzostwa pływackie, które z powodu zbyt silnych mrozów nie mogły dojść do skutku. W dniu 20 kwietnia br. sekcje pływackie: Warty — HCP i Sanu organizują zawody z których całkowity dochód przezna czono na powodzian.

* **Koszykarze Warty sprowadzą na swój obchód 35-lecia** węgierskich koszykarzy, u których gościli ostatnio.

Koszykarze węgierscy mają ponadto odwiedzić: Gdynię, Łódź, Kraków i Warszawę. Należy podkreślić, że poziom gry koszykowej jest na Węgrzech b. wysoki. Na ostatnich rozgrywkach o mistrzostwo Europy — Węgrzy pokonali m. i. Polskę, zajmując zaszczytne trzecie miejsce.

* **Obecnie wydaje się więcej niż prawdopodobnym,** że spodziewany już od zeszłego roku trener węgierski Fogiel do Warty poznańskiej nie przybędzie z braku rzekomo wizy wjazdowej. Należy się spodziewać, że „Zieloni" zaangażują jednego z czeskich piłkarzy.

* **Doroczny wyścig na przełaj o puchar wędrowny „Głosu Wiel**kopolskiego" w Poznaniu rozegrany zostanie w dniu 3 maja br. Poza biegiem dla seniorów, odbędą się biegi dla juniorów, pań oraz starszych panów. Biegi te zainicjują właściwie sezon lekkoatletyczny, który zapowiada się nie co korzystniej aniżeli zeszłoroczny.

* **Z powodu ostatniej powodzi, jaka nawiedziła również Poznań** zalane zostały szałasy klubów wioślarskich Poznania. Na szczęście łodzie zdołano na czas przenieść w bezpieczne miejsce.

BATOVANY w stolicy

1) LEGIA PRZEGRYWA 2:4 (1:3)
2) POLONIA ZWYCIĘŻYŁA 2:0 (1:0)

DRUŻYNY WARSZAWSKIE W SŁABEJ FORMIE

WARSZAWA. W czasie świąt gościł w Warszawie czołowy zespół czeskiej ligi okręgowej exligowiec i kandydat na wejście do ekstraklasy **SK Batovany.** Drużyna słowacka w pierwszym dniu wygrała z Legią 4:2, w drugim dniu goście przegrali z mistrzem Polski Polonią 2:0.

Drużyny warszawskie nie wykazały zbyt wysokiej formy. Legia rozegrała wprawdzie dopiero pierwsze swoje spotkanie ale Polonia występowała już częściej na boisku. Do słabej gry jedenastki „czarnych koszul" przyczyniły się zmiany w składzie które osłabiły wyraźnie siłę bojową mistrza Polski. Przebieg spotkań przedstawiał się następująco.

SK BATOVANY — LEGIA WARSZAWA 4:2 (3:1)

WARSZAWA. Występ zagranicznej drużyny wywołał dość znaczne zainteresowanie w stolicy, która niestety w pierwszym dniu nie była świadkiem gry stojącej na zbyt wysokim poziomie. Przyczyniła się do tego w wielkiej mierze Legia, której starczyło sił jedynie na 20 minut. Po tym okresie czasu, zawiodła kondycja i do głosu doszli całkowicie goście.

Drużyny do spotkania powyższe go wystąpiły w nast. składach.

Legia: Andrzejkiewicz, Waksman Grządziel, Waśko, Szczurek, Mielczanowski, Krzemuski, Szaflarski, Szymański, Cyganik, Mordarski.

SK Batovany: Valentowicz, Kliczny, Zahorsky, Strbrany, Jagy, Gbelsky, Belesz, Reyman, Morovy, Balar, Joksz.

Andrzejkiewicz w świątyni Legii czuł się bardzo niepewnie, bronił nerwowo i stwarzał przez to niebezpieczne sytuacje pod własną bramką. **Obrona** grzeszyła niepewnością. **Najlepszą linią drużyny** wojskowych **była pomoc** w której brylował Szczurek na środku ale i on także jednak kondycyjnie nie wytrzymał całego spotkania. Atak był niezdecydowany, **Górski** jako kierownik napadu nie osiągnął pełni formy i po zeszłorocznej kontuzji gra bardzo bojaźliwie i ostrożnie.

Drużyna czeska jako całość zaprezentowała się bardzo dobrze. Wszyscy gracze gości byli dobrze przygotowani kondycyjnie, szybcy i zgrani. Nie mieli oni w swoim zespole właściwie słabego punktu. Na specjalne wyróżnienie zasługuje prawoskrzydłowy **Belesz** najlepszy gracz drużyny.

Batovany zdobyły prowadzenie dopiero w 20 min. gry przez **Joksza.** Legia zdobyła się w kilka minut później na zryw, z którego padła bramka bardzo ładnie strzelona przez **Mordarskiego** główką. Goście z minuty na minutę zdobyli jednak coraz większą przewagę czego efektem były dwie dalsze bramki zdobyte przez Reimana i Belesza.

Po przerwie sędzia prowadzący p. Bergtal podyktował jedenastkę w 5 min. przeciwko Batovanom, którą szczęśliwie egzekwował **Cyganik.** W 20 min. wynik dnia pieknym strzałem ustalił **Joksz** strzelając czwartą bramkę dla swoich „dżany" będąc wolniejszym od najlepszego gracza Słowaków. Prawoskrzydłowy Batovan popełnił jednak zasadniczy błąd strzelając jedynie z daleka. Gdyby zdecydował się podciągnąć piłkę jeszcze kilka metrów naprzód, to i Polonia nie wyszłaby ze spotkania bez utraty bramek. Przy wyłapywaniu tych strzałów **Borucz** miał okazję do wykazania swojego niewątpliwego talentu i wyłapywał piłki w brawurowy sposób.

Warszawa. Honor stolicy uratował w drugim dniu świąt mistrz Polski Polonia odprawiając gości z porażką 2:0 do domu.

Polonia powróciła znów do eksperymentów czyniąc przesunięcia strategiczne jak np. wystawienie Szczepaniaka na pozycji prawego łącznika. Szczepaniak na łączniku wypadł bardzo słabo, paraliżował akcję całego ataku w którym do przerwy wszystko szło bardzo składnie. Przesunięcie Szczepaniaka do obrony i powrót do zeszłorocznego składu przyczyniły się do poprawy gry mistrza Polski.

Polonia do spotkania powyższego wystąpiła w nast. składzie: Borucz, Wujek, (Szczepaniak), Gierwatowski, Wołosz, (Jagodziński), Fronczak Jaźnicki, Szczepaniak, (Ochmański) Świcarz, Szularz, Ochmański, Woźniak.

Batovany wystąpiły w składzie jak w dniu poprzednim.

Pierwsze minuty gry należały do Słowaków, jednakże Borucz w bramce dał dróbkę swej dobrej formy wyłapując szereg niebezpiecznych strzałów. W 5 minut pod bramką Polonii powstała bardzo niebezpieczna sytuacja ponieważ Wujek zrobił rękę na polu karnym. W chwilę później Polonia miała idealną szansę na zdobycie prowadzenia, ale Szularz spudłował. Słowacy ataki w tym okresie gry przeprowadzali przeważnie prawą stroną i Gierwatowski był często „objeż-

Po 15 min. gra stała się nieco ospała i dopiero zdobycie przez Polonię bramki w 28 min. przez Ochmańskiego wpłynęło nieco na ożywienie. Polonia od tego momentu grała szybko i łatwo zdobywała teren. W 35 min. drużyna stołeczna miała znów szanse na podwyższenie wyniku, jednak Ochmański strzelił w aut.

Po przerwie Polonia poczyniła przestawienia w składzie i rozpoczęła przeprowadzać huraganowe ataki na bramkę gości. **W 3 min.** Woźniak dośrodkowuje piłkę ze skrzydła dośrodkowanie przejął Szularz i skierował piłkę do bramki, którą Valentowicz fatalnie puścił pod sobą.

Do końca zawodów obydwie strony mimo szeregu ataków nie mogły już zmienić wyniku i w rezultacie goście zeszli z boiska nie uzyskawszy honorowej bramki.

POGROM RUCHU

W SOSNOWCU

RKU WYGRAŁO 7:0

BROM, BRYŁA I BRZOZA NIE MOGLI WSTRZYMAĆ HURAGANU SOSNOWIECKIEGO

SOSNOWIEC. W drugi dzień świąt gościła w Sosnowcu drużyna hajduckiego Ruchu. Mecz mimo niepewnej pogody wywołał wielkie zainteresowanie. Na stadionie zgromadziło się ponad 6.000 widzów.

Drużyna Ruchu poprzedzona dobrą famą po zwycięstwie nad AKS-em i Batov zawiodła nieco oczekiwania publiczności sosnowieckiej i ustępowała we wszystkich liniach mistrzowi Zagłębia, który zagrał chyba najlepszy mecz w swojej karierze. — Wprost kapitalnie zagrywał **Słota,** który był motorem wszystkich akcji ataku. W pomocy doskonale wypadł nowy nabytek RKU **Berger** grając mądrze, taktycznie i dobrze technicznie. W obronie para **Bukartyk — Tomecki** unicestwiała wszystkie ataki Ruchu, a **Maj** w bramce dawał sobie doskonale radę z nielicznymi atakami gości.

W drużynie Ruchu jedynie „stary" **Wodarz** zagrał na poziomie, na reszcie znać było zmęczenie ciężkim meczem z Batovem. **Brom** ma na sumieniu co najmniej dwie bramki, a jego zastępca po przerwie **Wieczorek** spisywał się dużo lepiej. Obrona niepewna w wykopach nie umiała sobie dać rady z szybkimi skrzydłowymi RKU. — **Pomoc Ruchu** była niedokładna w podaniach przez co cierpiał atak nie zasilany piłkami. W napadzie obok Wodarza najlepiej wypadli Suszczyk i Gebur, Cebula słabszy niż normalnie.

Goście zostali z miejsca zaskoczeni ostrym tempem jakie narzuciła drużyna sosnowiecka. **Już po siedmiu minutach gry RKU prowadziło 2:0 ze strzałów Słoty i Hurasa.** Przy wielkim aplauzie publiczności drużyna sosnowiecka zdobyła do przerwy jeszcze dalsze trzy bramki, ze strzałów Słoty, i Cerka 2.

Po zmianie stron mimo, że RKU grało teraz przeciw wiatrowi, naporu na bramkę Ruchu nie zmalał i drużyna gospodarzy uzyskała jeszcze dwie dalsze bramki przez **Pilarka i Cerka.** Pod koniec meczu Ruch uzyskał lekką przewagę i dążył do zdobycia honorowej bramki, do czego jednak nie dopuściła bezbłędnie grająca obrona gospodarzy.

Po meczu drużynę zwycięzców rozentuzjazmowana publiczność zniosła na rękach do szatni. Zawody prowadził p. Hycki b. dobrze.

REFERENDUM PZPN-u

WYPADŁO JEDNAK DLA ŚLĄSKA POMYŚLNIE

WMKS gra dodatkowo w grupie III-ej, RYMER w II-ej
Mecz TĘCZA - RYMER — spotkaniem towarzyskim

WARSZAWA. Referendum rozpisane przez PZPN w sprawie udziału trzeciej drużyny śląskiej w rozgrywkach o wejście do ekstrakla sy dało pozytywne wyniki.

Większość okręgów wypowiedziała się za dopuszczeniem trzeciego zespołu śląskiego do rozgrywek.

Wobec tego obok AKS-u Chorzów i Kopalnia Rymer trzecim kandydatem śląskim na wejście do ekstraklasy będzie WMKS Katowice. Drużyna milicyjna przydzielona została do trzeciej grupy.

Kopalnia Rymer przesunięta została do grupy II, która wobec tego liczyć będzie 10 klubów.

Kalendarzyk rozgrywek w tej grupie nie zmienił się przez to, ponieważ każda pauzująca wg. poprzedniego planu drużyna grać będzie z Rymerem. Spotkanie **Tęcza Kielce — Kopalnia Rymer** które zakończyło się zwycięstwem Ślązaków 2:1 **uznane zostało jako towarzyskie.**

W KARPACZU ŚNIEG

SLALOM GIGANT WYGRYWA PAWLICA

ZAKOŃCZENIE TEGOROCZNEGO SEZONU NARCIARSKIEGO

KARPACZ. (tel. wł.) Tegoroczny sezon narciarski zamknięty został wczoraj w Karpaczu wspaniałą imprezą zorganizowaną przez **Dolnośląski OZN.** Przy wspaniałych warunkach śnieżnych (całą noc w Karpaczu padał śnieg) i przy dwu stopniowym mrozie odbył się Slalom Gigant, w którym udział wzięło 23 najlepszych zawodników całej Polski.

Jak wiadomo impreza ta nosić miała charakter międzynarodowy, narciarze czescy jednak, którzy w liczbie 7-miu zawodników obiecali zjawić się w Karpaczu, w ostatniej chwili zatrzymani zostali na granicy.

Slalom zakończył się wielkim sukcesem akademików wrocławskich, których pięciu znalazło się w pierwszej dziesiątce. W b. dobrym czasie wygrał Pawlica Jan (SNPTT) przed Stanisławem Marusarzem.

Wyniki techniczne slalomu:
1) Pawlica (SNPTT) — czasy: 0,48 i 0,51 min.
2) St. Marusarz (SNPTT) — 0,56 i 0,56 min.
3) Hadko (AZS Kraków) — 1.23 i 1,05 min.
4) Żysiewicz (AZS Wrocław) — 1.17 i 1,14. min.
5) Szymański (TUR Jel. Góra)

REKORDY NASZYCH PIĘŚCIARZY

MAJCHRZYCKI ZDOBYŁ 7 RAZY TYTUŁ MISTRZA

FORLAŃSKI W 3 KATEGORIACH MISTRZEM POLSKI

Najwięcej razy mistrzostwo Polski zdobył **Majchrzycki** — 7 RAZY (dwa razy w wadze lekkiej i pięć razy w wadze średniej).

6 RAZY: Konarzewski (raz w półciężkiej i 5 razy w ciężkiej) — **Arski** (6-krotnie w wadze półśredniej) oraz **Piłat** — (sześciokrotnie w wadze ciężkiej).

5 RAZY: Moczko (w wadze muszej), Sipiński (3 razy w wadze lekkiej oraz 2 razy w wadze półśredniej) — oraz **Szymura** (5 razy w wadze półciężkiej).

4 RAZY **Gerbich** (w wadze półciężkiej), **Stiebbe** (raz w półciężkiej i 3 razy w ciężkiej) oraz **Górny** (raz w koguciej, 3 razy w piórkowej).

3 RAZY: **Głoń** (raz w muszej, dwa razy w koguciej), **Iwański** (3 razy w piórkowej), **Forlański** (w muszej, koguciej i piórkowej), **Rudzki** (piórkowa) **Polus** (dwa razy w koguciej raz w piórkowej), **Czortek** (raz w muszej dwa razy w piórkowej) **Sobkowiak** (dwa razy w muszej raz w koguciej), **Koziołek** (raz w lekkiej, dwa razy w koguciej), **Chmielewski** (raz w lekkiej dwa razy w średniej), **Seweryniak** (półśrednia) oraz **Pisarski** (raz w półśredniej dwa razy w średniej).

2 RAZY: Menko, Wende, Wochnik, Kupka, Wiśniewski, Rogalski, Jasiński, Wirski, Chrostek, Woźniakiewicz, Antczak i Kowalski.

Tytuły mistrzostw Polski zdobyło ogółem 59 pięściarzy.

— **Forlański** był jedynym zawodnikiem, który w swej karierze sportowej zdobył tytuł w trzech kategoriach: w muszej, koguciej i piórkowej.

W dwu wagach mistrzami byli: Głoń, Rogalski, Czortek, Sobkowiak, Górny, Polus, Koziołek, Majchrzycki, Chmielewski, Sipiński, Pisarski, Stiebbe i Konarzewski.

RANGERS ZDOBYWA PUCHAR SZKOCJI

Finał pucharu w ulewnym deszczu

GLASGOW. (obsł. wł.) W Wielką Sobotę w Glasgow rozegrano mecz, stanowiący największe wydarzenie piłkarskie Szkocji: finał Pucharu Szkockiej FA. Zmierzyli się ze sobą finaliści z poprzedniego roku **Rangers i Dundee.** Tym razem jednak **Rangers zrewanżował się zwycięzcy 1946 r., bijąc stosunkowo łatwo Dundee 4:0 (3:0).**

Mecz odbył się w ulewnym deszczu i „halnym wietrze", co znacznie pomogło Rangers, grającemu w pierwszej połowie z wiatrem. Gracze Dundee byli chwilami zupełnie oślepieni, a każdy atak doskonałych napastników Rangersu Wadel la i Caskiego wzbijał fontanny wody. Mecz był już wygrany po pierwszej połowie i w drugiej Rangers ograniczał się do utrzymania przewagi trzech bramek.

Spotkanie finałowe ogląda zwykle w Hampden Parku ponad 130.000 widzów. Pogoda odstraszyła jednak tym razem nawet wielkich entuzjastów footballu i tylko 80.000 ludzi zgromadziło się na trybunach.

VARZI ZWYCIĘŻA W SAO PAULO

RIO DE JANEIRO. W Sao Paulo odbyły się wielkie zawody automobilowe, w których oprócz zawodników brazylijskich wzięli udział trzej zawodnicy włoscy i jeden francuski.

Pierwsze miejsce w tym wyścigu zajął Włoch — Varzi na Alfa Romeo. Drugi zawodnik włoski **Villoressi,** który startował na Maseratim, uległ katastrofie i pełnym pędem wpadł na widzów. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności nikt spośród publiczności nie został zabity.

CERDAN—ZALE — 6 CZERWCA

NEW YORK. Jak donosi prasa amerykańska spotkanie o mistrzostwo świata w wadze średniej pomiędzy Francuzem Marcelem Cerda nem, a dotychczasowym mistrzem świata Tony Zale odbędzie się na Yankee Stadionie w dniu 6 czerwca br.

NORWESCY NARCIARZE POWRÓCILI Z AMERYKI

OSLO. W tych dniach powrócili do Oslo z Ameryki dwaj doskonali narciarze norwescy, a mianowicie Kongsgaard i Baklid.

Obaj narciarze bawili w USA przez dwa miesiące przy czym Kongsgaard przywiózł do Norwegii zaszczytny tytuł mistrza USA w skokach.

R. MILLES MISTRZEM PING-PONGOWYM USA

CHICAGO. Na tegorocznych ping-pongowych mistrzostwach — USA, które odbywały się w Chicago pierwsze miejsce zajął Richard Milles, który w finałowym spotkaniu pokonał Schiffa 3:0.

AMERYKAŃSCY TENISIŚCI W PRADZE

PRAGA. W dniach od 21 do 24 kwietnia br. startować będą na kortach CLTK Praga amerykańscy tenisiści w następującym składzie: Paulina Betz, Patty, Robertson i Falkenburg.

SKŁAD ANGLII PRZECIWKO SZKOCJI

LONDYN. W dniu 12-go kwietnia zostanie na stadionie Wembley rozegrany mecz piłkarski pomiędzy Anglią i Szkocją. **Anglicy do tego spotkania wystąpią w następującym składzie:** Swift — Scott, Hardwick — Wright, Franklin, Johnstone — Mathews, Carter, Lawton, Manion i Mullen.

NOWY REKORD PŁYWACKI

AMSTERDAM. Na zawodach pływackich znana pływaczka holenderska Van Vliet ustanowiła nowy rekord świata na dystansie **200 m stylem dowolnym,w czasie 2:51,9 min.**

Stary rekord świata, który również należał do Holenderki wynosił 2:52,6 min.

ZGON ZNANEGO PIŁKARZA

PRAGA. Znany reprezentant piłkarski Czechosłowacji Vojta Bradacz zmarł nagle w niedzielę po meczu na udar serca w Duchcowie.

Bradacz, który liczył dopiero lat 34 był wychowankiem Viktorii Žižkow. W ciągu swej bogatej kariery piłkarskiej grywał on w praskiej Slavii, w Francji w FC Sochaux — oraz w praskiej Sparcie, którą właściwie uratował w roku 1940-tym od spadku z ligi.

TYLKO SZEŚCIU GRACZY MA DOTYCHCZAS ZAPEWNIONY START W DRUŻYNIE KONTYNENTU

LONDYN. Według oświadczenia managera drużyny Kontynentu, która spotka się w Glasgowie z reprezentacją Wielkiej Brytanii K. Lotsego tylko sześciu spośród 15-stu wyznaczonych graczy ma zapewniony start w reprezentacyjnej drużynie Kontynentu.

Lista tych sześciu „szczęśliwców" przedstawia się następująco: obaj obrońcy Nilson i Steffen, środkowy pomocnik Parola, środkowy napastnik Nordahl oraz obaj skrzydłowi Praest i Melchior.

IRENA HEJDUCKA W DOSKONAŁEJ FORMIE

Katowice. Najlepsza lekkoatletka śląska Irena Hejducka powróciła w tych dniach z obozu dla lekkoatletek w Olsztynie. Hejducka znajduje się jak na początek sezonu w bardzo dobrej formie i **w skoku w dal** ustanowiła swój nowy rekord życiowy **4.94,** a **w biegu na 60 mtr. uzyskała czas 8.2.**

Hejducka spodziewa się w bieżącym sezonie przekroczyć w skoku w dal granicę 5 metrów, a w biegu na 100 m. osiągnąć 12,4 i tym samym zdobyć 4 kółka olimpijskie.

POLONIA (Świdnica) — CHROBRY (Wałbrzych) 6:0 (4:0)

ŚWIDNICA (tel. wł.) Świdnicka Polonia wykorzystując wolny termin w rozgrywkach o wejście do ligi rozegrała w drugim dniu Świąt Wielkanocnych towarzyski mecz z drużyną **Chrobry z Wałbrzycha wygrywając łatwo 6:0 (4:0)** i uzyskując bramki przez: Kusza 2, Markowskiego, Dziedzika i Anioła po jednej.

PRAGA CZEKA NA KOSZYKARZY

PRZYGOTOWANIA DO 4-tych MISTRZOSTW EUROPY UKOŃCZONE

CZECHOSŁOWACJA, FRANCJA, WŁOCHY I WĘGRY — ROZSTAWIONE

PRAGA. W tym czasie gdy G. Jones generalny sekretarz F. I. B. B. A. w genewskiej Cafe de la Bourse zastanawia się nad techniczną stroną październikowego spotkania Europa — Kanada, jak również i formą przyszłego turnieju Olimpijskiego koszykówki w Londynie, gospodarze tegorocznych V. mistrzostw Europy w tej dziedzinie sportu — Czesi czynią ostatnie gorączkowe przygotowania do mistrzostw, które jak wiadomo odbędą się w Pradze w **dniach od 26 kwietnia do 3 maja**

Mistrzostwa Europy w koszykówce rozgrywane były dotychczas czterokrotnie.

Pierwsze odbyły się w roku 1933 w Genewie przy udziale 10 państw. Tytuł pierwszego mistrza Europy zdobyła drużyna Łotwy przed Hiszpanią i Czechosłowacją. Dalsze miejsca zajęły drużyny: Szwajcarii, Francji, Belgii, Włoch, Bułgarii, Węgier i Rumunii.

Drugie mistrzostwa Europy rozegrano w roku 1937-mym w Rydze. W mistrzostwach wzięło udział tylko osiem drużyn, tytuł mistrza Europy zdobyła **drużyna Litwy przed Włochami i Francją.**

Dalsze miejsca zajęli Polacy, Estończycy, Łotysze, Czesi i Egipcjanie.

Trzecie i ostatnie przed wojną mistrzostwa Europy w koszykówce odbyły się w Kownie. Tytuł mistrza Europy obroniła drużyna **Litwy.** Drugie miejsce zajęła **Łotwa**, trzecie **Polska,** czwarte **Estonia**, piąte Francja, szóste Włochy siódme Węgry, ósme Finlandia.

STARTOWAŁO OSIEM DRUŻYN

Wypadki wojenne uniemożliwiły urządzanie dalszych mistrzostw, IV-te mistrzostwa rozegrane zostały dopiero w roku ubiegłym w Genewie przy udziale dziesięciu państw. **Zaszczytny tytuł mistrza Europy po raz pierwszy zdobyła po dramatycznej walce drużyna Czechosłowacji,** która w finałowym spotkaniu pokonała **Włochów** w stosunku 34:32. Trzecie miejsce zajęła drużyna Węgier, czwarte Francja. — Dalsze miejsca zajęły drużyny: Szwajcarii, Holandii, Belgii, Luksemburga, Polski i Anglii.

W tegorocznych — piątych mistrzostwach Europy weźmie udział rekordowa ilość państw, gdyż do chwili obecnej zgłosiło się swój udział już trzynaście państw a nie jest wykluczony również start koszykarzy radzieckich zgłoszonych na razie nieoficjalnie.

Komitet organizacyjny mistrzostw w Pradze, na czele którego stoi — wiceprezes Czechosłowackiego Związku Basketbalowego p. Folta wraz z członkami komitetu pp. Jerzabem, dr. Czlupkem, Krombholzem i Ezrem wysłali już szczegółowy program imprezy F. I. B. B. A.

Rozgrywki obliczone są na 14-ście pół-dni, na każdy pół-dzień przewidziane są dwa ewentualnie trzy spotkania.

Uczestnicy zostaną podzieleni na cztery grupy przy czym rozstawione będą reprezentacje: Czechosłowacji, Włoch, Węgier i Francji.

Zwycięzcy rozgrywek eliminacyjnych wraz z drużynami, które zajmą drugie miejsca utworzą dwie grupy półfinałowe po cztery drużyny. Zdobywcy I-szych miejsc w grupach półfinałowych stoczą między sobą finałowe spotkanie o tytuł mistrza i vicemistrza Europy, drużyny zajmujące drugie miejsca rozegrają mecz o trzecie i czwarte miejsce. Drużyny, które odpadną już w rozgrywkach eliminacyjnych będą rozgrywać spotkania o „Puchar Pocieszenia".

Mistrzostwa rozegrane zostaną w sali Sokoła na Vinohradach, która zaliczana jest do najnowocześniejszych w Europie. Sala ta posiada 1800 miejsc siedzących oraz 3000 miejsc stojących i na pewno.... nie pomieści wszystkich chętnych ujrzenia walk o tytuł mistrza Europy.

Oficjalne uroczyste otwarcie mistrzostw odbędzie się w sobotę dnia 26 kwietnia kongresem F. I. B. B. A., w którym wezmą udział delegacje wszystkich państw.

Na kongresie tym będzie rozpatrywane przyjęcie nowych członków jak ZSRR, Albanii i Austrii, sprawy organizacji kobiecych mistrzostw Europy w koszykówce w roku 1948 w Polsce, turnieju Olimpijskiego, międzynarodowej rejestracji graczy itd.

Właściwe otwarcie mistrzostw odbędzie się w niedzielę do południa defiladą wszystkich drużyn. Po przemówieniach powitalnych oraz odegraniu wszystkich hymnów państwowych, rozegrane zostanie **międzypaństwowe spotkanie pań w koszykówce pomiędzy Czechosłowacją i Polską.**

W niedzielę po południu i wieczorem odbędą się pierwsze rozgrywki o mistrzostwo.

Faworytami tegorocznych mistrzostw są Francuzi, Czesi, Belgowie oraz koszykarze ZSRR (jeśli wezmą udział).

CZESI PRZYGOTOWYWUJĄ SIĘ PILNIE DO MISTRZOSTW EUROPY W KOSZYKÓWCE

PRAGA. Na ostatnim posiedzeniu Czechosłowackiego Związku Basketbalowego wyznaczono już graczy, którzy będą brani pod uwagę do reprezentacyjnej drużyny Czechosłowacji na tegoroczne mistrzostwa Europy w koszykówce.

Graczami tymi są: Bielohradsky. Velensky, Trpkosz, Krasa, Drvota (Uncas), Ezr (Slavia), Vondraczek (Philips), Mrazek, Dostal (Sokół Brno I), Frania (Zidenice), Jedlowsky (Zel. Bratysława), Krzepela (Blesk Bratysława), Hluhy (Zel. Koszyce), Herman (SK Bratysława), res.: Toms (Viktoria Zizkow), Czerny (SK Bratysława).

Po świętach gracze powyżsi zostaną skoszarowani na specjalnym obozie w Lomnicy, gdzie będą trenować aż do rozpoczęcia mistrzostw.

KTÓRE PAŃSTWA STARTOWAĆ BĘDĄ W PRADZE

PRAGA. W tegorocznych mistrzostwach Europy w koszykówce dotychczas zgłosiły swój udział następujące państwa: Albania, Belgia, Bułgaria, Czechosłowacja, Egipt, Francja, Holandia, Jugosławia, Polska, Rumunia, Szwajcaria, Włochy, Związek Radziecki.



Piękny puchar ufundowany przez mjr. Bożka dla zwycięzcy trójmeczu koszykówki Bielsko — Gliwice — Chorzów zdobyła drużyna Zgody ze Świętochłowic (która reprezentowała Chorzów).

Cechie Karlin w Poznaniu

ROZGROMIŁ KKS 7:2 I PRZEGRAŁ Z WARTĄ 2:3

WARTA W DOSKONAŁEJ FORMIE

DWA WYSTĘPY CZECHÓW W POZNANIU

Poznań. (tel. wł.) W Poznaniu w oba dni Świąt Wielkiejnocy bawiła doskonała drużyna czeska Cechie Karlin, która rozegrała dwa spotkania z dwoma czołowymi drużynami poznańskimi KKS-em i Wartą. Oba te mecze potwierdziły na ogół opinię o formie poznańskich drużyn z ubiegłej niedzieli, o ile bowiem KKS ponownie zagrał bardzo słabo i przegrał b. wysoko, bo aż 2:7 (2:4) o tyle Warta była zespołem wyrównanym, szybszym i lepszym technicznie od Czechów.

Drużyna gości zareprezentowała się w Poznaniu z jak najlepszej strony. Jest to drużyna poważnie zaawansowana technicznie, wyrównana we wszystkich liniach ze szczególnie wybijającymi się jednostkami w osobach bramkarza Tessara, który jest jednocześnie bramkarzem hokeja na trawie oraz pomocnika Bellina.

W pierwszym dniu **Cechie Karlin pokonał gładko KKS 7:2 (4:2).** Pierwsze minuty meczu nie zapowiadały tak wysokiej porażki, z chwilą jednak zdobycia przez Czechów pierwszej bramki kolejarze załamali się kompletnie i już w pierwszej połowie pozwolili sobie strzelić 4 bramki. W tym okresie gry KKS z przeboju dwukrotnego Anioły uzyskał dwie bramki.

Było to jednak wszystko, na co zdobyć się mógł KKS, w drugiej połowie bowiem Czesi przejęli całkowicie inicjatywę w swoje ręce i zdobyli 3 bramki, którymi podzielił się cały napad.

WARTA — CECHIE KARLIN 3:2 (1:1)

W drugim dniu Świąt Wielkanocnych poznańska Warta pokonała po ciekawej i na wysokim poziomie stojącej grze Cechie Karlin w stosunku 3:2. Warta w meczu tym potwierdziła raz jeszcze, że znajduje się w doskonałej formie.

„Zieloni" byli zespołem lepszym od Czechów technicznie, przewyższali ich panadto większą bojowością i ambicją w grze. Szczególnie dobrze zagrali w Warcie **Krystkowiak w bramce, Dusik w obronie oraz Czapczyk i Gendera w ataku.** Wyraźny spadek formy wykazali za to Smolski, który grał wprost kompromitująco słabo oraz **Lis** w pomocy. U Czechów tak jak w dniu poprzednim najlepsi bramkarz Tessar oraz Bellin.

Na początku gry Czesi usiłowali narzucić ostre tempo, Warta jednak powoli zaczęła dochodzić do głosu, przeszła do ofensywy i krótkimi, półgórnymi podaniami zaczęła zdobywać teren. **W 9 min. Czapczyk z podania Gendery uzyskał dla gospodarzy prowadzenie i zdawało się, że** wynik ten utrzyma się do przerwy. Dopiero w 34-tej minucie gry za rękę Dusika na polu karnym sędzia podyktował przeciw „zielonym" **rzut karny, który Tepfilla pewnie zamienił na wyrównującą bramkę.**

Po zmianie stron Warta poczyniła pewne przesunięcia w linii napadu, gdzie pozycję prawoskrzydłowego zajął **Podeszwa**, Kazimierczak zaś został z pomocy przesunięty na pozycję prawego łącznika. Zmiana ta wyszła jak się wkrótce okazało, poznaniakom na korzyść i już w 28 minucie Kaczmarek z rzutu karnego zdobył ponownie prowadzenie. Od tej chwili Warta jest stale w ataku i w 33-ciej min. Czapczyk po raz trzeci w tym dniu zmusza doskonałego Tessara do kapitulacji.

Na kilka minut przed końcem meczu niespodziewany wypad ataku gości przyniósł im drugą bramkę, której strzelcem był Billig.

Zawodom przyglądało się około 10 tysięcy widzów.

Homeryckie boje

NA BOISKACH WIELKIEJ BRYTANII

WALKA O LIGOWE AWANSE I DEGRADACJE

ZM ANA LEADERA I LIGI

LONDYN. (obsł. wł.) W okresie świątecznym na boiskach W. Brytanii panowało szczególne ożywienie. Trudności atmosferyczne ubiegłych miesięcy i zakaz meczów w środku tygodnia sprawiły, że większość klubów I i II Ligi musiała w ciągu trzech dni rozegrać 3 spotkania i w ten sposób wyrównać zaległości, oraz umożliwić punktualne zakończenie sezonu, i tak już przedłużonego o miesiąc.

Mecze świąteczne miały również decydujące znaczenie dla wszelkich awansów i spadków ligowych. Po świętach pozostało klubom najwyżej sześć spotkań do rozegrania do końca sezonu i trudno będzie nadrobić porażki i błędy świąteczne.

Z tego też względu walki na boiskach brytyjskich były bardzo zacięte i przyniosły szereg niespodzianek.

Biorąc chronologicznie w Wielki Piątek padły następujące wyniki:

I LIGA:

Arsenal — Huddersfield 1:2
Bolton Wanderers — Sheffield United 3:2
Brentford — Portsmouth 1:3
Charlton — Midleborough 3:3
Chelsea — Blacburn Rovers 0:2
Everton — Blackpool 1:1
Grimsby Town — Stoke City 2:5
Preston North End — Liverpool 0:0
Sunderland — Aston Villa 4:1

II LIGA

Barnsley — New Port County 3:1
Burnley — Southampton 1:0
Burry — West Ham United 4:0
Chesterfield — West Bromwich 1:1
Manchester City — Luton Town 2:0
Milwall — Leicester City 1:0
New Castle — Birmingham 2:2
Tottenham — Notts Forest 2:0

Mecze powyższe wraz ze spotkaniami III Ligi oglądało ponad 750.000 widzów. Zawód sprawił Arsenal, przegrywając z outsiderem I Ligi Huddersfield. Natomiast Charlton, jako finalista Pucharu Anglii a z drugiej strony kandydat do spadku zdołał po ostrej grze uzyskać remis z dobrym Middlesborough.

* * *

W Wielką Sobotę rozegrano ponownie pełny program meczów ligowych przy fatalnych warunkach atmosferycznych: ulewnym deszczu i silnych wiatrach. Na szeregu drużyn wysiłek poprzedniego dnia odbił się poważnie na formie i wynikach.

I LIGA

Bolton Wanderer — Arsenal 1:3
Charlton Athletic — Portsmouth 0:0
Chelsea — Derby County 3:0
Grimsby Town — Blackburn 2:1
Leeds United — Brentford 1:2
Liverpool — Blackpool 2:3
Manchester United — Wolverhampton 3:1
Middlesborough — Everton 4:0
Preston North End — Sunderland 2:2
Stoke City — Huddersfield 3:0

II LIGA

Barnsley — Millwall 4:1
Birmingham — Fulham 2:1
Burnley — Chesterfield 1:1
Coventry — Sheffield Wednesday 5:1
New Castle — Luton 7:2
Notts Forest — Westham United 4:3
Southampton — Manchester City 0·1
Swansea — — Plymouth Argyle 3:1
Tottenham Hotspurs — Leicester City 2:1
West Bromwich — Burry 3:0

Największą sensację rozgrywek była niewątpliwie zmiana na stanowisku leadera I Ligi. **Niespodziewana porażka dotychczasowego leadera Wolverhampton z Manchester 1:3 zepchnęła go na drugie miejsce, podczas gdy równoczesne zwycięstwo Blackpool nad drugim kandydatem do mistrzostwa Liverpoolem wysunęło tę drużynę na pierwsze miejsce.** Jednakże Wolverhampton ma jeszcze do rozegrania 5 meczów więcej od Blackpool i może łatwo odzyskać pierwsze miejsce.

Układ tabeli przedstawia się w I Lidze następująco: u góry: 1. Blackpool 47 pkt., 2. Wolverhampton 46 pkt., 3. Manchester United 40 pkt., 4. Liverpool 40 pkt.

U dołu: Charlton, Huddersfield Brendford i Leeds.

W II Lidze. Manchester City odniósł 20-te z rzędu zwycięstwo i może już uważać się za awansowanego do I Ligi z 52 punktami. Natomiast Burnley utracił niespodziewanie 1 punkt do słabego Chesterfieldu.

400 DOLARÓW ZA KONIA KTÓRY WYGRAŁ 100.000

EL LOBO NAJLEPSZY SPRINTER USA

Los Angeles. (obs. wł.) Rewelacją torów wyścigowych USA jest koń El Lobo, który pod dżokejem Billem Bailey wygrał ostatnio Handicap w wysokości 50.000 dolarów.

El Lobo jest w tej chwili bezkonkurencyjny i uważa się go za pewnego zwycięzcę najsławniejszego po Derby biegu płaskiego Santa Anita Handicap, który przynosi wygrywającemu 100.000 dolarów.

„Kariera" wyścigowa El Lobo jest fantastyczna. W czasie wojny jedna ze stadnin kalifornijskich wystawiła go na licytację, jako nienadającego się do konkurencyj wyścigowych. El Lobo wraz z 5 innymi końmi został zakupiony przez Stuarta Hamblena, popularnego odtwórcę piosenek cowbojskich za śmieszną sumę 2500 dolarów.

W ciągu dwóch lat El Lobo „zarobił" dla swego pana kilkaset tysięcy dolarów, przynosząc mu czysty dochód w wysokości 97.000 dolarów.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ PING - PONGOWY DRUŻYN WOJSKOWYCH

BRUKSELA. W Brukseli odbył się międzynarodowy turniej ping pongowy drużyn wojskowych.

Zwycięstwo odniosła reprezentacja armii czechosłowackiej, która kolejno pokonała Anglię 5:2. Danię 5:0 oraz w finałowym spotkaniu Beglię 5:3.

DOPIERO 11. MAJA POCZĄTEK

MISTRZOSTW RZESZOWSKIEJ KL. A

(Was). W dniu 2 bm. odbyło się posiedzenie W.G. i D. Rzeszowskiego OZPN przy udziale delegatów klubów A kl. na którym rozlosowano rundę wiosenną w nasępującej kolejności:

11. V. **Resovia — Sokół, Nafta — PZL, Legia — Sanoczanka,**
15. V. **Sanoczanka. — Resovia, Nafta — Legia, PZL — Sokół,**
18. V. **Sokół — Sanoczanka, PZL — Legia,**
1. VI. **Sokół — Legia, Sanoczanka — Nafta, PZL — Resovia,**
5. VI. **Legia — Resovia, Sanoczanka — PZL,**
8 VI. **Resovia — Nafta,**
15. VI. **Nafta — Sokół.**

Gospodarzami powyższych zawodów są drużyny wymienione na 1-szym miejscu.

Na tym samym posiedzeniu unieważniono wszystkie zawody rozegrane w rudzie jesiennej z KS Orzeł (Gorlice). Stan tabeli zmienił się o tyle że KS Sokół (Rzeszów) zdobył dwa dalsze punkty i zrównał się w tabeli z KS Nafta (Krosno). Obecnie prowadzi **KS Legia** (Krosno).8 pkt. przed **KS Resovia** 7 pkt. 3 i 4 **KS Nafta** (Krosno) i **KS PZLot** (Rzeszów) po 6 pkt. 5. **Sokół** (Rzeszów) 2 pkt. 6. **KS Sanoczanka** 1 pkt.. Tabela powyższa może ulec zmianie jedynie gdyby dogrywka 12 minutowa pomiędzy KS. Sokół — KS Nafta w Rzeszowie, która musi się odbyć przed rundą wiosenną przyniosła jednej z powyższych drużyn zwycięstwo. Stan przerwanego spotkania brzmi 1:1 i taki wynik jest w tabeli uwzględniony.

BAILDON wygrywa w BIELSKU

turniej wielkanocny BBTS

Kandydat do Ligi - POLONIA BYTOM zawiodła bielszczan

BIELSKO. (tel. wł.) W wielkanocnym turnieju piłkarskim zorganizowanym przez BBTS z udziałem Baildonu Katowice, Polonii Bytom, Leszczyńskiego KS oraz BBTS, zwyciężył zasłużenie **katowicki Baildon** wygrywając wszystkie swoje spotkania i zyskując sobie ogólną sympatię widzów swą ładną i fair grą.

Niemiłą niespodziankę sprawiła **drużyna bytomskiej Polonii,** która w meczu z BBTS mimo iż wystąpiła w swym najsilniejszym składzie z Madejskim, Matiasem, Sumarą i Haninem grała ostro i chwilami brutalnie, co spotkało się z krytyką publiczności. — W drugim dniu Polonia wystawiła rezerwowy skład, który uległ Leszczyńskiemu w stosunku 6:5.

W pierwszym dniu Świąt Baildon pokonał Leszczyński KS w stosunku 7:0 (1:0) uzyskując bramki przez Krenzela 5, Orszulika i Locha. W tym samym dniu BBTS **zremisował po nieciekawej grze z Polonią Bytom 2:2 (1:2).** Bramki dla gospodarzy zdobyli: Kowalczyk i Wróbel z karnego. dla Polonii Matias i Smiganowski.

W drugim dniu turnieju Leszczyński KS pokonał zasłużenie drugi garnitur Polonii 6:5 (2:0) uzyskując bramki przez Grzyba 5 i Laska 1, dla Polonii bramki zdobyli Migas 2, Krzyzewski i jedna samobójcza.

W ostatnim meczu **Baildon** w najładniejszym spotkaniu turnieju pokonał **BBTS** w stosunku 1:0 (1:0) zdobywając tym samym puchar ufundowany przez BBTS. Wynik tego meczu ustalił już w 16-tej minucie gry Kessner. Widzów w oba dnie ok. 3.000.

DWA RAZY BATOV W CHORZOWIE

RUCH ZWYCIĘŻA W PIĘKNYM STYLU NADZIEJĘ CZESKIEGO PIŁKARSTWA 2:0 (1:0)

CEBULA W DOSKONAŁEJ FORMIE

AKS WYGRAŁ 3:2 (0:2)

Katowice. Na „bezrybiu" międzynarodowych imprez sportowych w roku bieżącym występy jedenastki SK Batov — były dość dużą atrakcją dla Śląska.

Batov należy do najpoważniejszych kandydatów na benjaminka I-szej ligi czeskiej, zajmując w rozgrywkach o mistrzostwo dywizji śląsko-morawskiej (ligi okręgowej) bezapelacyjnie I-sze miejsce. Przy tej okazji warto zaznaczyć, że w Czechach istnieją tylko dwie ligi okręgowe (śląsko-morawska i środkowo-czeska: **w pierwszej prowadzi** jak zaznaczyliśmy **Batov, w drugiej gość** poznańskiej Warty i KKS-u **Cechie Karlin**). Wysłanie do Polski drużyn ligi okręgowej miało być dla Czeskiego Związku Piłki Nożnej sprawdzianem aktualnej formy i poziomu naszego piłkarstwa przy nieangażowaniu prestiżu I-szej Ligi.

Jeżeli chodzi o Batov to zarówno w niedzielnym spotkaniu z Ruchem jak i poniedziałkowym meczu z AKS-em zaprezentował się on publiczności polskiej z jak najlepszej strony, sprawiając swą ładną i fair grą b. miłe wrażenie.

W niedzielę Batov spotkał się na stadionie w Wielkich Hajdukach z Ruchem i przegrał 2:0.

Rutyna i większy zasób technicznych umiejętności zawodników Ruchu dały mu zwycięstwo nad przeciwnikiem, którego najpoważniejszym atutem była **szybkość i mrówcza pracowitość.** Batov jest poza tym drużyną nieźle wyrobioną technicznie i kondycyjnie: szwankuje jednak atak, który pod bramką przeciwnika przedstawia się wprost rozpaczliwie.

Ruch wygrał zasłużenie, grając b. dobrze we wszystkich liniach.

Przy tego rodzaju stwierdzeniu **podkreślić jednak trzeba, że największą niespodzianką ze strony drużyny polskiej była piękna gra ataku.** Napad drużyny Ruchu bardzo lotnymi i niemniej dokładnymi pociągnięciami zdobywał z łatwością teren dochodząc często pod bramkę przeciwnika i strzelając bardzo często i groźnie.

Wynik 2:0 jest bardzo szczęśliwy dla Czechów: przy większym szczęściu Ruch mógł rozstrzygnąć spotkanie co najmniej różnicą 4-ch bramek na swoją korzyść.

CEBULA NAJLEPSZYM NA BOISKU

Najlepszym graczem na boisku był niewątpliwie **Cebula**, drugim z kolei bramkarz czeski **Ochstrcilik**, trzecim **Cieślik**, czwartym **Wodarz**, piątym obrońca **Batov Zahradnik** i 6-tym **Szuszczyk.**

Cebula wybił się na czoło 22 aktorów niedzielnego meczu. Grał naprawdę doskonale, będąc nie tylko świetnym napastnikiem ale kierownikiem napadu w pełnym tego słowa znaczeniu. Akcje jego niejednokrotnie musiały porwać widzów.

Śmiało możemy powiedzieć, że w Cebuli footbal nasz ma pełnowartościowego — najlepszego jakiego widzieliśmy na tej pozycji po wojnie zawodnika.

45 MIN. POJEDYNEK ATAKU RUCHU Z BRAMKARZEM BATOV

W pierwszej połowie Ruch grał z silnym wiatrem i panował niepodzielnie na boisku. Mimo wielu doskonałych pozycji jedyną bramkę w tym okresie gry zdobył dla Ruchu w 32 min. **Szuszczyk** po rzucie rożnym idealnie bitym przez Wodarza. 45 min. gry pierwszej połowy dało okazję bramkarzowi czeskiemu do wykazania swej doskonałej klasy. Na 15 min. przed przerwą Batov rezerwował wyraźnie swe siły na drugą połowę, wierząc, że w przymierzu z wiatrem spotkanie wygra.

WIATR NIE POMÓGŁ CZECHOM

Wszystko wskazywało też na to, że po przerwie obraz gry zmieni się na korzyść Czechów zwłaszcza, że wiatr zwiększył jeszcze bardziej swe natężenie: Ruch zagrał jednak doskonale: nie zmniejszył tempa, nadal atakował z tym że o ile w pierwszej połowie grał systemem półgórnym o tyle w drugiej zastosował system podań przyziemnych.

W rezultacie hajduczanie zachowali również w drugiej połowie inicjatywę gry w swym ręku.

Batov gościł wprawdzie w drugiej połowie meczu częściej pod bramką Ruchu aniżeli w pierwszej ale akcje jego rozbijały się bądź to na pomocy, bądź też na obronie gospodarzy: Brom tylko kilkakrotnie musiał interweniować przy strzałach zresztą b. anemicznych i oddawanych z odległości nie bliższej, niż 20 mtr.

Wynik dnia ustalił **w 10 min. po pauzie Cieślik, strzelając drugą bramkę z pięknego wypracowania Cebuli.**

Przed dalszą utratą bramek uratował Batov doskonały i z wielkim szczęściem broniący bramkarz Ochstrcilik.

Składy drużyn: RUCH: Brom, Bryła, Brzoza, Kamiński Bomba, Gorka Gebur, Cieślik Cebula, Szuszczyk, Wodarz.

BATOV: Ochstrcilik, Bandouch, Zahradnik Lacina, Leviak, Budek, Besorner, Frejek, Vecera, Klammert, Faldik.

* * *

AKS CHORZÓW — WYGRYWA 3:2 (0:2) PO CIĘŻKIEJ WALCE

CHORZÓW. W poniedziałek Batov spotkał się z AKS-em przegrywając po zażartej walce niezasłużenie 2:3 (2:0).

Do przerwy Batov prowadził 2:0. AKS grał bardzo nerwowo i Czesi posiadali wyraźną przewagę. Dwa rażące błędy obrońcy AKS-u wykorzystał umiejętnie Vecera.

Po przerwie AKS zagrał dużo lepiej, niepotrzebnie jednak ostro i czasami brutalnie.

Bramki dla AKS-u strzelił Pytel 2 (w tym jedną z karnego) oraz **Spodzieja.**

Czesi ukończyli mecz w dziewiątkę. Jeden z zawodników został skontuzjowany, drugiego sędzia usunął z boiska.

SZTOLC ZAPOWIADA

ZDOBYCIE TYTUŁU MISTRZA POLSKI w W. LEKKIEJ

Wrocław. Rewelacja bokserska ubiegłego sezonu Ginter Sztolc jak wiadomo jest obecnie zawodnikiem Pafawagu Wrocław. Sympatycznego boksera spotykamy niedawno na jednym z meczów piłkarskich we Wrocławiu. Sztolc jest już takim fanatykiem swego klubu jak gdyby co najmniej boksował w nim od początku swej kariery, nic też dziwnego, że podekscytowany grą swej drużyny nie ma zbytniej ochoty do rozmowy. Znachodzę wreszcie temat, który go momentalnie odrywa od akcji na boisku.

— Jak pan ocenia swoje szanse na tegorocznych mistrzostwach Polski w Katowicach?

— Mistrzostw w Katowicach już nie zmarnuję tak jak przed rokiem w Łodzi. Wie pan chyba, że w drugim dniu mistrzostw w Łodzi przegrałem do Zbyszka Kowalskiego na skutek nagłego skurczu w nodze, który nie pozwolił mi się poruszyć w ogóle z miejsca. Obecnie nogę już wyleczyłem, Kowalski już nie boksuje, a walczyć będę w Katowicach, gdzie czuję się jak u siebie w domu. **Dlatego jestem dobrej myśli i zamierzam sprawić wszystkim niespodziankę.** W ubiegłym roku byłem niemal faworytem na mistrza a jednak tytułu nie zdobyłem, obecnie trochę już o mnie zapomniano, dlatego postaram się, abym przypomniał się z jak najlepszej strony.

— Kogo uważa pan za najgroźniejszego przeciwnika?

— Zdaje mi się, że pod absencję Sowińskiego najlepszymi naszymi lekkimi są **Rademacher i Skierka.** Z Rademacherem wygrałem już swego czasu dwukrotnie na punkty (w 1942 roku) zaś Skierkę znokautowałem w pierwszej rundzie na jesieni 1945 roku podczas tournee reprezentacji Śląska po Wybrzeżu. Widziałem zresztą remisową walkę Skierki z Walugą i wiem, że nie jest on aż tak groźnym pięściarzem. — Najgorsze, że ja trochę psuję się we Wrocławiu, gdyż nie walczę z klasowymi pięściarzami. **W barwach Pafawagu stoczyłem już 14 walk, z których 11 wygrałem przez ko, dwa razy na punkty** (z Mrozowskim i Palińskim), a raz **przegrałem startując w półśredniej z Wiklińskim.** Z tych czternastu przeciwników jedynie Wikliński, Mrozowski i Paliński (wszyscy Pomorze) byli znanymi zawodnikami. Mistrzostwo Dolnego Śląska zdobyłem trzema nokautami.

— A jak ocenia pan szanse swych innych kolegów?

— Po przeszło rocznej przerwie stanę znów w jednym szeregu obok Miszczuka. Dziś obaj walczymy już o kategorię wyżej. Miszczuk znajduje się w dobrej formie, ale waga piórkowa to samę „kanony". Wątpię czy popularny Jasio potrafi przejść przez Wozniakiewicza czy Czortka. Z pozostałych pięściarzy podobać się będą Katowicom Fiszer i Kuranda w muszej. W ciężkiej również Ciećwierz może zrobić niejedną niespodziankę, gdyż ponownie złapał formę.

Na tym kończymy rozmowę ze Sztolcem żegnając się do zobaczenia w Katowicach.

J. Janicki

ŚWIĘTA WIELKANOCNE NA BOISKACH ŚLĄSKA

PIŁKARZE ŚL. OZPN-u NIE PRÓŻNOWALI

RKS BATORY — KOSZARAWA 2:1 (1:1)

Chorzów. W meczu o mistrzostwo klasy A grupy III-ciej RKS Batory pokonał po pięknej grze Koszarawę w stosunku 2:1 (1:1). Mecz stał pod znakiem ostrej gry, w której celowali goście. Bramki dla Batorego zdobył Malcherek 2, dla Koszarawy Capauca. Widzów ponad 1000 osób.

KKS MYSŁOWICE—AKS NIWKA 2:0 (0:0)

Mysłowice. W obecności ponad 3.000 widzów, B klasowy zespół KKS Mysłowice pokonał na swoim boisku A klasowy zespół z Zagłębia AKS Niwkę w stosunku 2:0. Obydwie bramki dla gospodarzy zdobył Bożek.

W środę drużyna KKS-u wyjeżdża do Szombierek, gdzie rozegra spotkanie towarzyskie z mistrzem Śląska Opolskiego RKS Szombierki. Czysty dochód tego meczu przeznaczony zostanie na powodzian.

URANIA KOCHŁOWICE — ŁKS ŁAZISKA ŚREDNIE 6:1 (3:1)

Kochłowice. W meczu o mistrzostwo klasy B Urania odniosła wysokie zwycięstwo nad ŁKS-em. W drużynie miejscowej wyróżnił się Mencecki, zdobywca trzech **bramek. Sędziował obiektywnie** Goczoł.

WALKA MAKOSZOWY — GWIAZDA HALEMBA 6:0 (3:0)

Makoszowy. W meczu o mistrzostwo klasy C Walka pokonała zasłużenie gości w stosunku 6:0. Łupem bramek podzielił się cały atak.

CONCORDIA KNURÓW — KRESY CHORZÓW 11:1 (5:1)

Knurów. W meczu o mistrzostwo klasy A grupy I-szej, Concordia odniosła dwucyfrowy wynik nad technicznie dobrze grającą drużyną Kresy z Chorzowa. Winę za tak wysoką porażkę ponosi bramkarz z Kresów, który przepuścił szereg łatwych do obrony piłek.

Bramki dla Concordii strzelili: Grzegorzyca 4, Górek 3, Szleger 2, Bomba i Wiertelorz po jednej. **Honorową bramkę dla Kresów zdobył lewy łącznik.** Sędziował bardzo dobrze ob. Przybyła. Widzów 2 tysiące.

WALCOWNIA DZIEDZICE — LECHIA MYSŁOWICE 1:0 (0:0)

DZIEDZICE. W meczu o mistrzostwo klasy A miejscowa Walcownia pokonała zasłużenie Lechię w stosunku 1:0 (0:0), uzyskując jedyną bramkę dnia przez Waliczka.

POLONIA PIEKARY — RKS ZABŁOCIE 7:0 (2:0)

Piekary. W meczu o mistrzostwo klasy A grupy II-giej Polonia piekarska odniosła wysokie zwycięstwo nad outsiderem tabeli RKS Zabłocie w stosunku 7:0. Gra toczyła się przy stałej przewadze Polonii, dla której zwycięskie bramki zdobyli: Lepszy 3, Pietruszka 2, Ziemba i Wyleżołek po jednej.

W drużynie gospodarzy wyróżnili się Ziemba i Siwy w ataku oraz lewy obrońca Winkler. U pokonanych najlepiej zagrał środkowy pomocnik.

RKS LUBLINIEC — POLONIA PIEKARY 0:8 (0:4)

Lubliniec. W I-szym dniu świąt gościła w Lublińcu Polonia piekarska, która rozegrała z tamtejszym RKS-em spotkanie przyjacielskie. Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Polonii piekarskiej. Łupem bramek podzielili się: Pietruszka 3, Lepszy 2, Kwaśniok 2 i Wodarczyk 1.

MURCKI — FERRUM KATOWICE 6:1 (2:0)

Murcki. Rozegrane w poniedziałek spotkanie towarzyskie pomiędzy tymi dwoma drużynami zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem TS Murcki w stosunku 6:1 (2:0). Bramki dla zwycięzców strzelili Słomka 4, Janecki 2.

PIAST PAWŁÓW — AKS MIKOŁÓW 3:0 (2:0)

Pawłów. W meczu o mistrzostwo klasy B Piast pokonał na swoim boisku AKS z Mikołowa w stosunku 3:0 (2:0) Przez cały czas meczu stała przewaga gospodarzy. Bramki dla Piasta strzelili: Pyklorz 2 i Rother 1. Sędzia dobry.

KOP. EMINENCJA DĄB — KS UNIA KOSZTOWY 4:0 (1:0)

Katowice — Dąb. W meczu o mistrzostwo kl. B Eminencja Dąb pokonała po ciekawej grze Unię z Kosztów w stosunku 4:0. Bramki dla gospodarzy strzelili Osiecki 3 i Powała jedną.

W przedmeczu juniorzy Eminencji pokonali rezerwę Unii w stosunku 3:2.

KOSTUCHNA — TS HUTA POKÓJ NOWY BYTOM 2:0 (1:0)

Kostuchna. Niespodziewane, lecz zasłużone zwycięstwo Kostuchny w meczu o mistrzostwo klasy A grupy III-ciej nad niezłym zespołem TS Huty Pokój z Nowego Bytomia. Goście zawiedli tym razem we wszystkich liniach, a nawet zwykle dobrze grający bramkarz gości, tym razem niedopisał i ponosi w pewnej części winę za przegraną. Gra prowadzona była ostro lecz fair. **Obydwie bramki dla Kostuchny zdobył Musialik.**

ORZEŁ WEŁNOWIEC — ISKRA SIEMIANOWICE 2:1 (0:0)

Wełnowiec. W meczu o mistrzostwo klasy B, Orzeł odniósł zasłużone zwycięstwo nad brutalnie grającą Iskrą z Siemianowic w stosunku 2:1. Bramki dla Orła zdobyli: Klukowski i Nikiel po jednej.

RKS WISŁA BRZEZINKA — 22 MAŁA DĄBRÓWKA 7:1 (2:1)

Brzezinka. Zawody o mistrzostwo klasy B. Gra toczyła się przy stałej przewadze Wisły. Łupem bramek podzielił się cały atak.

KS NAPRZÓD RYDUŁTOWY — POLONIA KARWINA 5:1 (3:1)

Rydułtowy. W pierwszy dzień świąt bawiła w Rydułtowach jedna z najlepszych polskich drużyn Zaolzia — **Polonia Karwina,** która rozegrała towarzyskie spotkanie z Naprzodem.

Gra wskutek fatalnych warunków atmosferycznych straciła wiele na wartości i toczyła się w warunkach anormalnych.

Mimo przenikliwego zimna i silnego wiatru na boisku zebrało się ponad 3000 widzów.

Przez cały zaś przeciąg gry gospodarze mieli przygniatającą przewagę, rozstrzygając ostatecznie spotkanie na swoją korzyść w stosunku 5:1 (3:1).

Bramki dla gospodarzy strzelił Janim trzy i Kawka dwie.

HKS SZOPIENIECE — WYZWOLENIE ŁAGIEWNIKI 1:2 (1:1)

Szopienice. W spotkaniu o mistrzostwo klasy A grupy I-szej Wyzwolenie po pięknej i na wysokim poziomie stojącej grze odniosło nikłe lecz zasłużone zwycięstwo. Wyzwolenie posiadało lekką przewagę.

Obydwie bramki dla Wyzwolenia zdobyli bracia Lisiency. W Wyzwoleniu wyróżnił się obrońca Lityński **Dla pokonanych bramkę zdobył środkowy napastnik Pająk.**

WISŁA-GARBARNIA 1:0

SŁABA GRA OBYDWU DRUŻYN

Wisła wygrała znów niezasłużenie

KRAKÓW. Towarzyskie spotkanie rozegrane na boisku Garbarni przy aurze przypominającej raczej jesień niż wiosnę zgromadziło wiele publiczności, która jednak opuszczała boisko niezadowolona z przebiegu gry i poziomu jaki wykazały obydwie drużyny, czołowe zespoły krakowskie.

W obydwu jedenastkach zawiodły ataki. Tak w Wiśle jak i w Garbarni **kwintety ofensywne stanowiły najsłabsze formacje.** Jedyna bramka uzyskana w tym meczu była także raczej dziełem przypadku niż umiejętności napastników Wisły. Po rzucie rożnym prawy łącznik Wisły **Jackowski** strzelił bombę, którą fatalnie robinsujący bramkarz Jakubik wepchnął sam sobie do bramki.

O ile w pierwszej połowie Wisła była zespołem przeważającym i lepszym technicznie i taktycznie, to po przerwie obraz gry zmienił się całkowicie. Do głosu doszła Garbarnia przeważając przez całe niemal 45 min. Cóż kiedy atak jej nie umiał wykorzystać wielu wspaniałych sytuacji i Garbarnia, która w ogólnym przekroju była drużyną lepszą zeszła z boiska pokonana.

Obydwie drużyny wystąpiły w swoich normalnych składach. Wisła z niezawodnym Flankiem i braćmi Filkami na czele. Zawody prowadził b. dobrze p. Andrzej Rutkowski.



KS Gedania Gdańsk sprawiła ub. niedzieli wielką niespodziankę wygrywając w Warszawie z KS Grochów 6:3.

KURS DLA KANDYDATÓW NA SĘDZIÓW PIŁKARSKICH

Rybnik. Delegatura Rybnik Wydziału Sędziowskiego Śl. O. Z. P. N. zawiadamia, że dnia 15 kwietnia br. o godzinie 19.30 odbędzie się w Rybniku — Dom Kultury Kolejarza — ulica Chwałowicka kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich.

Zgłoszenia na ten kurs przyjmuje przewodniczący delegatury ob. Grabiec w Rybniku, plac Zamkowy nr. 2. Do zgłoszenia należy dołączyć krótki życiorys oraz świadectwo lekarskie.

Podania kandydatów już zgłoszonych nie muszą być powtórzone.

PLENARNE POSIEDZENIE WYDZIAŁU SĘDZIOWSKIEGO DELEGATURA RYBNIK.

Rybnik. Na środę, dnia 9 kwietnia br. o godz. 19.30 zwołuje się do Rybnika — Dom Kultury Kolejarza — plenarne posiedzenie Wydziału Sędziowskiego Śl. O. Z. P. N.-u Delegatury Rybnik.

KOP. KATOWICE — ŚLĄSK ŚWIĘTOCHŁOWICE 4:1 (2:0)

Katowice. W meczu o mistrzostwo klasy A grupy II-giej kop. Katowice odniosła nieoczekiwane zwycięstwo nad Śląskiem w stosunku **4:1. Bramki dla kop. Katowice zdobyli:** Olszówka 2, Głowania i Sojka po jednej. Honorową bramkę dla Śląska zdobył półprawy.

POGOŃ KATOWICE — NAPRZÓD JANÓW 3:0 (1:0)

Katowice. W niedzielnym spotkaniu o mistrzostwo klasy A Śl. OZPN katowicka Pogoń zwyciężyła Naprzód Janów 3:0 (1:0). Gra nieciekawa i brutalna toczyła się przy stałej przewadze gospodarzy dla których zwycięskie bramki uzyskali Plaza i Kajdański. Jedna bramka samobójcza.

NAPRZOD LIPINY — RKS KOP. KLEOFAS 1:0 (1:0)

Kleofas. W meczu o mistrzostwo klasy A Naprzód odniósł nikłe lecz zasłużone zwycięstwo nad górnikami kop. Kleofas.

Gra stała na wysokim poziomie i dostarczyła 2000 widowni wiele emocji.

W drużynie Naprzodu, która do spotkania powyższego wystąpiła bez swojego najlepszego gracza **Michalskiego** na obronie — najlepiej zagrał **Piec w ataku** oraz **Minster i bramkarz Danielowski. Jedyną bramkę dnia uzyskał Piec.**

ŚLĄSK TARNOWSKIE GÓRY — ZGODA BIELSZOWICE 4:2 (1:2)

Tarnowskie Góry. Spotkanie o mistrzostwo klasy A grupy II-giej toczyło się w gorącej atmosferze Do przerwy lekka przewaga gości, po zmianie pól inicjatywę gry przejmuje w swoje ręce Śląsk.

Na dwie minuty przed zakończeniem gry Zgoda opuściła boisko, gdyż uważała, że czwarta bramka zdobyta przez Śląsk była nieprawidłowa. W drużynie Tarnowskich Gór wyróżnił się **Gajda,** zdobywca czterech bramek.

GWIAZDA BORKI — ZKS ATOM KATOWICE 7:0 (4:0)

Borki. W spotkaniu towarzyskim Gwiazda odniosła wysokie zwycięstwo nad Atomem. Bramki dla Gwiazdy strzelili: Kozioł 4, Kuczka 2, Jankowski jedną. Sędiował Muszali,

CARRE MAGIQUE? UWAGA PIŁKARZE...

Określenie „Carré magique" pojawia się na szpaltach naszych pism po raz pierwszy. W przetłumaczeniu na język polski oznacza ono „zaczarowany kwadrat".

Wszyscy na pewno zapytają się co to jest za określenie albo gdzie znajduje ono zastosowanie, Carré magique jest to nowy termin piłkarski używany i stosowany przy tak bardzo lansowanym obecnie w całej Europie systemie WM!

„Zaczarowany kwadrat" tworzą czterej gracze a mianowicie prawy i lewy pomocnik oraz lewy i prawy łącznik. Na przykład w takim AKS-sie niewątpliwie jednej z najlepszych dziś jedenastek piłkarskich Polski byliby to — Wieczorek — Gajdzik — Pytel — Piontek. Gdybyśmy te cztery punkty połączyli otrzymalibyśmy kwadrat. — Jak wiadomo przy WM systemie boczni pómocnicy nie trzymają i kryją skrzydłowych ale łączników, i wspólnie z swoimi łącznikami stwarzają kwadrat.

SKŁAD PRZY WM SYSTEMIE:

Dotychczas byliśmy zawsze przyzwyczajeni do tego że boczni pomocnicy kryli skrzydłowych przeciwnika. Przy nowym WM systemie jest jednakowóż inaczej, gdyż skrzydł. powierza się opiece obrońców, zaś trzeci środkowy obrońca troszczy się o środkowego napastnika drużyny przeciwnika.

Wobec powyższego cały skład takiego na przykład AKS-su wyglądałby zupełnie inaczej i przedstawiałby się następująco: Mrugała — Andrzejewski, Piec II, (środkowy obrońca) Pawełczyk — Wieczorek, Gajdzik — Piątek, Pytel — Cholewa, Spodzieja, Barański.

Z powyższego składu widzimy że Piec II-gi jest trzecim tak zwanym środkowym obrońcą. Pomocnicy są tylko dwaj przy czym wraz z dwoma łącznikami operującymi trochę w tyle tworzą powyżej opisany Carré magique.

ROLA GRACZY.

Dlaczego taki układ graczy nazywa się „zaczarowanym kwadratem"?

W nowym systemie WM gracze „zaczarowanego kwadratu" **są alfą i omegą całej drużyny.** Na graczy tych nakłada się wielkie i odpowiednie zadanie gdyż pomagają oni nie tylko w grze defensywnej swej drużynie ale z błyskawiczną szybkością muszą przerzucać się do akcyj ofensywnych. **Podczas atakowania wytwarzają akcję przygotowawczą i podają sobie w kwadracie piłkę starając się wyczerpać swego przeciwnika.** Następnie w dogodnym momencie oddają piłkę bądź to **skrzydłowym, bądź też środkowemu napastnikowi, — których zadaniem jest, całą ich pracę przygotowawczą zamienić na bramki. — Kto z przeciwników znajdzie się w zaczarowanym kwadracie jest przeznaczony na wyczerpanie i wyeliminowanie z brania udziału w dalszej grze.**

Czy modny system WM znajdzie zastosowanie i u nas trudno w chwili obecnej przewidzieć gdyż opanowanie tego systemu wymaga długiego i solidnego treningu.

WIECZOREK GAJDZIK

CARRE MAGIQUE

PYTEL PIATEK

PORAŻKA BOKSERÓW WISŁY w Wałbrzychu z Górnikiem 4:12

WAŁBRZYCH. W ubiegły wtorek odbyło się w Wałbrzychu spotkanie towarzyskie między krakowską Wisłą a miejscowym Górnikiem. Drużyna Wisły przyjechała w swym reprezentacyjnym składzie z Gromałą na czele.

KS Górnik odniósł zwycięstwo w stosunku 12:4.

W Wiśle na wyróżnienie zasługuje jedynie **Gromała,** który w walce z mistrzem Dolnego Śląska Dominiakiem stoczył piękną walkę, wygrywając ją nieznacznie na punkty. **U Górnika najlepiej wypadł Michalak II,** który w pierwszym starciu znokautował Dydułę, oraz Kwiatkowski mający za przeciwnika Matulę.

Pierwsze punkty zdobył Górnik walkowerem, Wisła nie wystawiła przeciwnika w wadze koguciej.

W wadze piórkowej Dominiak (G) przegrał na punkty z Gromałą.

W wadze lekkiej: I. Danec (G) zremisował z Dudzikiem (W).

Waga lekka II. Haluch (G) pokonał wysoko na punkty Chlipkiewicza.

Waga półśrednia: Michalak II. zwyciężył Dydułę przez k. o. Walka w tej wadze trwała zaledwie pół minuty.

Waga średnia: Kwiatkowski — Matula. Walka bardzo ciekawa, doskonały Kwiatkowski przez pierwsze starcie goni przeciwnika po ringu. W drugim starciu Matula słabnie i idzie dwa razy na deski. W trzecim starciu Matula nadal dużo inkasuje i przegrywa. spotkanie wysoko na punkty.

Waga półciężka: Branecki (G) w walce z Kolutem górując przez wszystkie 3 starcia wygrał spotkanie wysoko na punkty.

Waga ciężka: Nakrewicz (G) — Zbik (W). Walka zapowiadała się bardzo interesująco, ale w drugim starciu z powodu kontuzji Nakrewicza (przecięcie brwi nad prawym okiem) sędzia przerwał walkę ogłaszając wynik nierozstrzygnięty.

Wynik końcowy 12:4 dla Górnika.



POZNAŃ. Mistrzostwa bokserskie Polski juniorów na rok 1947 rozegrane zostaną w miesiącu czerwcu na terenie Śląska.

PZB gotów byłby te mistrzostwa urządzić na terenie **Szklarskiej Poręby,** w jednej z większych sal wzgl. na wolnym terenie, jednak w miejscowości tej brak jest ringu.

Juniorzy znaleźliby podczas pobytu locum w jednym z pensjonatów.

Sprawa ta będzie jeszcze przedmiotem obrad PZB.

* **Dwaj nasi doskonali pięściarze i wielokrotni reprezentanci Polski Koziołek i Polus** — upatrzeni są jako instruktorzy PZB Koziołek miałby trenować w Szczecinie, Polus natomiast w Krakowie. Bogata rutyna predystynuje tych pięściarzy na te stanowiska. Zarówno Kraków jak i Szczecin odczuwają brak odpowiedniej siły fachowej.

* **Na członków PZB** zostali przyjęci: KS Włókniarz (Łódź), OMTUR (Szczecin) i Błękitni (Starogród), Akademicki Związek Sportowy (Szczecin), Sekcja Bokserska ZZK — Katowice, „Zieloni" Inowrocław.

* **W Chodzieży** rozegrane zostało spotkanie pięściarskie Chodzież — Wągrowiec zakończone zdecydowanym zwycięstwem pierwszych w stosunku 11:5.

CRACOVIA W ŁODZI
1:0 z ZJEDNOCZONYMI 2:2 z ŁKS-em

ŁÓDŹ. (tel. wł.) Świąteczny program piłkarzy łódzkich ograniczył się jedynie do dwóch, zresztą nie zbyt ciekawych występów krakowskiej Cracovii.

W pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych Cracovia spotkała się z **drużyną Zjednoczonych, których pokonała 1:0 (0:0).** Na tak niski wynik złożyło się przede wszystkim przemęczenie krakówian, którzy na boisko wbiegli dosłownie wprost z samochodu.

Mecz odbył się przy małym zainteresowaniu publiczności, która zresztą opuszczała stadion Zjednoczonych wielce niezadowolona; obie bowiem drużyny zagrały poniżej swych normalnych możliwości.

Do zawodów tych wystąpiła Cracovia w następującym zestawieniu: Rybicki, Gedłek, Glimas, Jabłoński, Parpan, Jabłoński II, Zięba (Kleczka), Zastawnik III, Dycjan, Szeliga, Bobula.

Zjednoczeni: Stelmasiak, Kamiński, Redel, Bajan, Urban, Raczko Kikorski, Tumas, Skowroński, Jankowski, Grządziel.

W pierwszej połowie lekką przewagę posiadała Cracovia, która najlepszego swego zawodnika posiadała w niezmordowanym Parpanie. Zawiódł jednak kompletnie atak, który nie potrafił wykorzystać wielu dogodnych sytuacji podbramkowych.

W drugiej połowie gra nieco się wyrównała, a nawet gospodarze mieli okresy przewagi. Jedyną bramkę dnia zdobył w 16 minucie Dycjan.

Sędziował na ogół dobrze p. Andrzejak.

CRACOVIA — ŁKS 2:2 (1:0)

Łódź (tel. wł.) Drugi występ Cracovii w Łodzi, w spotkaniu z ŁKS zakończył się wynikiem 2:2 (1:0) Spotkanie nie przyniosło żadnych rewelacji, poza tym chyba, że publiczność łódzka mogła przekonać się, że ŁKS znajduje się w bardzo słabej formie. Również i Cracovia w meczu tym nie zachwyciła.

Z 22-ch graczy tylko czterech zagrało na poziomie. Byli nimi obydwaj bramkarze **Rybicki** z Cracovii i **Styczyński** z ŁKS-u oraz pomocnicy: **Czyżewski** z ŁKS-u i **Parpan** z Cracovii.

Gra toczyła się w fatalnych warunkach terenowych na błocie wśród gradu, grzmotów i błyskawic Oczywiście, że w tych warunkach trudno mówić o normalnym meczu. Piłka była śliska, a gracze często padali.

Cracovia była na ogół drużyną lepszą i wynik remisowy uważać może ŁKS za szczęśliwy dla niego.

PRZEBIEG GRY

W 17-tej minucie **Baran** nie wykorzystał rzutu karnego, co wyraźnie speszyło gospodarzy. W 32-giej minucie zdenerwowany **Włodarczyk** strzałem samobójczym uzyskał prowadzenie dla Cracovii. Po przerwie w 11-tej minucie **Wosiński** uzyskał wyrównującą bramkę dla ŁKS-u. Niedługo potem zawodnik Cracovii Decjan doznał ciężkiej kontuzji głowy i odwieziony został do szpitala. W 35-tej minucie **Bobula** strzelił drugą bramkę dla Cracovii a w 7 minucie później Łuć wyrównał. Sędziował ob. Szperling. Widzów 7 tysięcy.

Na marginesie meczu zrobić warto małą uwagę pod adresem słynącego z wielkiej gościnności ŁKS-u że zapomniał o samochodzie dla krakowian, który odwiózłby ich z boiska do hotelu. — Cała jedenastka Cracovii musiała przemaszerować z odległości boiska w pobliżu dworca Kaliskiego do Grand Hotelu pieszo, zmęczona i obłocona do ostatnich granic.

W Zagłębiu Dąbrowskim

SARMACJA — CZARNI CHROPACZÓW 5:3 (4:1)

Będzin. W pierwszy dzień świąt gościła w Będzinie A-klasowa drużyna Śl. O. Z. P. N. Czarni (Chropaczów), która rozegrała towarzyski mecz z jesiennym mistrzem Zagłębia Sarmacją. Spotkanie po bardzo interesującym przebiegu gry zakończyło się zasłużonym zwycięstwem drużyny gospodarzy w stosunku 5:3 (4:1).

Z Sarmacji wyróżnili się — Kantorski i Prostacki. U pokonanych najlepiej zagrał bramkarz.

Bramki dla Sarmacji zdobyli — Prostacki 2, Kantorski, Lewiński i Lubas po jednej.

W przedmeczu rezerwa Sarmacji pokonała rezerwę Czarnych w stosunku 3:0. Zawodom przyglądało się ponad 4.000 widzów.

C.K.S. — PŁOMIEŃ 7:2 (4:1)

Czeladź. W meczu towarzyskim Płomień z Milowic poniósł dotkliwą porażkę z dobrze w tym dniu grającą drużyną CKS-u.

Przez cały czas gry gospodarze posiadali przygniatającą przewagę. Bramki dla CKS-u zdobył Chachorek 4, Wartacz 2 oraz Nowak 1. Widzów 2000.

RKS. GRODZIEC — BRYNICA KAMIEŃ 3:3 (3:0)

Grodziec. Do przerwy gra toczyła się przy przygniatającej przewadze gospodarzy. Po zmianie pól Brynica dzięki świetnej grze całego napadu zdołała wyrównać.

RKS ZAGŁĘBIE — AKS. NIWKA 3:3 (3:0)

Niwka. Spotkanie dwóch czołowych drużyn Zagłębia Dąbrowskiego zakończyło się wynikiem remisowym. Do przerwy więcej z gry mieli goście. Po przerwie gospodarze ze strzału Szlauera zdobyli trzy bramki.

ZZK. SOSNOWIEC — RKU 1b. 1:4 (1:3)

Sosnowiec. W meczu towarzyskim kolejarze sosnowieccy musieli uznać wyższość rezerwowej drużyny mistrza Zagłębia, której ulegli po pięknej grze w stosunku 1:4. Bramki dla RKU zdobyli Glagus 2, Głowacki i Maślarz.

ZZK KATOWICE — ZAGŁĘBIE 3:1 (1:1)

Dąbrowa Górnicza. W meczu towarzyskim kolejarze katowiccy pokonali w ub. poniedziałek czołową drużynę Zagłębiowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej — Zagłębie w stosunku 3:1.

Goście zawdzięczają swe zwycięstwo świetnie w tym dniu grającemu Bożkowi i Muszale. **Bramki dla ZZK zdobyli** Bożek 2 i Kret jedną, dla pokonanych Czaska. U gospodarzy wyróżnił się lewy obrońca **Sowa.** Sędziował Radoszewski.

W przedmeczu rezerwa Zagłębia zwyciężyła juniorów ZZK w stosunku 5:1.

GILL DODDS
NAJSZYBSZY KSIĄDZ ŚWIATA...

NEW YORK. Najszybszym księdzem świata jest bezsprzecznie Gill Dodds, który wraz z lekkoatletyczną drużyną USA w tym roku zawita do Europy. Między innymi Amerykanie startować będą w Szwecji gdzie dojdzie do wielkich pojedynków Doddsa z Gustaffsonem i Strandem, którzy ponieśli tyle porażek na krytych bieżniach podczas ich tournee po Ameryce.

O wielkiej popularności Doddsa w USA świadczy fakt, że po ostatnio odprawionym przez niego nabożeństwie wzięło udział tysiące sportowców aby otrzymać jego autografy. Była to jedyna w swoim rodzaju scena w kościele, kiedy ksiądz po skończonej mszy podpisywał swym wielbicielom pamiętniki.

Pomiędzy tłumem nie brakło oczywiście i dziennikarzy, którzy z ciekawości zapytali Doddsa o różnicę pomiędzy kościołem a bieżnią. Dodds odpowiedział bez namysłu: **„W kościele kieruję się przykazaniami Boga na bieżni zaś wskazówkami trenera".**

Dodds posiada kilka przydomków jak **„latający ksiądz",** lub **„niepokonany pastor".** — Dodds przez trzy lata nie brał w ogóle udziału w życiu sportowym, kiedy zaś powrócił na bieżnię osiągnął od razu doskonałe wyniki i do chwili obecnej nie doznał on ani jednej porażki, w biegach na jedną i dwie mile.

Dodds posiada stosunkowo powolny start, ale już drugich i trzecich — 440 yardów w biegu na jedną milę biegnie w 57 a czasem i 55 sekund.

— Amerykanie życzą sobie by Dodds specjalizował się w biegu na 5 km i na tym dystansie ma on startować na przyszłych Igrzyskach Olimpijskich w Londynie.

W biegu na dwie mile czyli na dystansie 3.218 metrów Dodds osiąga czas 9:05,6 min. zaś na jedną milę 4:07,1 min.

Na tych samych dystansach Dodds spotka się podczas swego tournee po Europie z Gustaffsonem, który na pewno na bieżni żużlowej będzie dla niego o wiele trudniejszym przeciwnikiem aniżeli na bieżniach twardych w krytych halach.

Bez PISARSKIEGO i NIEWADZIŁA
STARTUJE ŁÓDŹ W KATOWICACH

100.000 ZŁ. „WYWALCZYLI" BOKSERZY ŁÓDZCY NA POWODZIAN

Łódź (tel. wł.). W ub. poniedziałek odbyły się w Łodzi zawody bokserskie z których dochód przeznaczono na akcję pomocy dla powodzian. Zebrano 100 tysięcy zł.

Wyniki techniczne walk były następujące:

Trzęsowski pokonał Rychtelskiego, **Pisarski** stoczył walkę sparringową z Olejnikiem, w której nie ogłoszono wyniku, **Stasiak** pokonał Różyckiego, **Karger** wygrał z Czarneckim II. **Czarnecki I** wypunktował Ostrowskiego. **Zawadzki** pokonał Gałązkę, **Malinowski przegrał z Nowickim, Kijewski z Taborkiem a Stec z Jaskułą.**

Ostateczny skład Łodzi na mistrzostwa Polski w Katowicach przedstawia się następującoł od wagi muszej do ciężkiej: Stasiak, (Brzóska), Czarnecki, Woźniakiewicz, Mazur, Olejnik, Kijewski, (Taborek), Trzęsowski, Kosiński, Jaskuła, (Pisarski i Niewadził walczyć nie będą).

Lekkoatleci brytyjscy i włoscy
startuja w White City
WOODERSON NIE BIERZE UDZIAŁU

Londyn. (obsł. wł.). Na stadionie olimpijskim w White City odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników brytyjskich, belgijskich i włoskich.

W biegu na 10 mil zwyciężył bez trudu lekkoatleta brytyjski Peterson który prowadził od startu do mety i przebiegł trasę w 43,25 min., wyprzedzając o 200 metrów Drapera Sydney Wooderson nie startował.

W chodzie na 7 mil zmierzyli się Brytyjczycy z Włochami. Zwycięzca z poprzedniego roku Szwed Hindmar nie startował.

Anglik Churcher musiał stoczyć zaciętą walkę z Włochami Di Salvo 42-letnim urzędnikiem z Rzymu i Crusevichem z Triestu. Di Salvo kilkakrotnie poważnie zagroził Churcherowi, który już raz w roku 1937 zdobył mistrzostwo w chodzie i ostatecznie przegrał tylko różnicą 50 jardów.

Czas zwycięzcy wyniósł 52,42 minuty. Trzecim był Crusevich. Sędziowie przyznali di Salvo medal za najlepszy styl.

ANGLIA ZAPRASZA
JUNIORÓW EUROPY DO WIMBLEDONU
PZLT powinien przyjąc zaproszenie

LONDYN. (obsł. wł.) Jak się dowiadujemy Brytyjski Związek Tenisowy w porozumieniu z organizatorami rozgrywek wimbledońskich wystosował do Związków Tenisowych krajów kontynentalnych zaproszenie przysłania w czerwcu br. najlepszych juniorów tenisowych do Wimbledonu.

Juniorzy byliby gośćmi organizatorów i mieliby sposobność przyglądnięcia się drugiej, decydującej części rozgrywek wimbledońskich. Przewiduje się również możliwość urządzenia turnieju juniorów przy tej sposobności i ewentualności treningów z najlepszymi graczami świata.

Brytyjski Związek Tenisowy wychodzi z założenia, że pobyt w Wimbledonie dałby bardzo dużo przyszłym mistrzom. Tegoroczne zaproszenie jest równocześnie pewnego rodzaju eksperymentem i w razie powodzenia mogłoby przybrać w przyszłości formy międzynarodowego turnieju wimbledońskiego o tytuł najlepszego młodego tenisisty świata.

Dotychczas związki tenisowe ośmiu państw zachodnioeuropejskich przyjęły już zaproszenie i wyślą swych juniorów do Wimbledonu.

Ze względu na trudności komunikacyjne i paszportowe dobrze by było, by PZLT już obecnie poczynił starania o wysłanie polskiego teamu juniorów do Wimbledonu zwłaszcza, że nie obciąży to zbytnio funduszów PZLT. Trzeba by było również pomyśleć o urządzeniu jakiegoś obozu eliminacyjnego dla młodych zawodników, ponieważ wyniki zeszłoroczne nie mogą być obecnie miarodajne.



* **W nadchodzącą niedzielę odbędą się we Wrocławiu** sensacyjne zawody zapaśnicze z udziałem mistrza Bułgarii Asen Georgiew.

Georgiew na 70 walk w swej karierze zapaśniczej nie ma ani jednej porażki, a na rozkładzie ma takich zawodników jak Pinecki, Stoffan, Hueks i inni. Ciekawe te zawody odbędą się w Hali Tysiąclecia.

* **Eksmistrz Wrocławia KKS Burza** zakontraktował na Zielone Święta mecz z poznańską Wartą. Będzie to pierwszy występ „zielonych,, na Ziemiach Odzyskanych.

* **We Wrocławiu mówi się bardzo dużo o mającej nastąpić fuzji Pafawagu z Garbarnią Brzeg,** obydwa kluby trenuje Węgier Palatay. W drużynie Garbarni gra min. Hymczak (dawniej Cracovia) oraz kilku jeszcze zawodników krakowskich, co znacznie wzmocniłoby szeregi Pafawagu.

* **Polonia Świdnica otrzymała od czeskiego klubu CAFC Vinohrady Praha list z propozycją rozegrania trzech meczów na Dolnym Śląsku,** przy czym jako miejsca spotkań Czesi proponują Świdnice, Wałbrzych i Wrocław.

Polonia propozycje Czechów zaakceptowała i spotkania z nimi dojdą do skutku w czerwcu, z tym jednak że w następnym miesiącu Polonia będzie ich rewizytowała w Pradze. CAFC Vinohrady Praha zajmuje w tej chwili w Dywizji praskiej drugie miejsce.

* **Polonia Świdnica**, która rozgrywki eliminacyjne o wejście do Ligi rozgrywać będzie w Świdnicy zamierza zorganizować pociągi popularne dla sportowców Wrocławia.

—o—

DOLNY ŚLĄSK WYSYŁA DO KATOWIC PEŁNĄ ÓSEMKĘ

Wrocław (telefonem). Kapitan sportowy Dolnośląskiego OZB **p. Landau** wydał już komunikat ogłaszający zestawienie reprezentacji Dolnego Śląska na mistrzostwa Polski w Katowicach. Według tego komunikatu do Katowic pojedzie pełna ósemka, w składzie następującym: **Kuranda Stefan** (IKS), **Faska Leopold** (Pafawag), **Miszczuk Jan** (IKS), **Sztolc Ginter** (Pafawag), **Fiszer Edward** (Zapłon), **Kwiatkowski Władysław** (Górnik), **Wolski Bolesław** (Pafawag), **Ciećwierz Józef** (IKS).

Jako rezerwowi przewidziani zostali — Szymonowicz (IKS), Waluga (IKS) oraz Michalak II (Górnik).

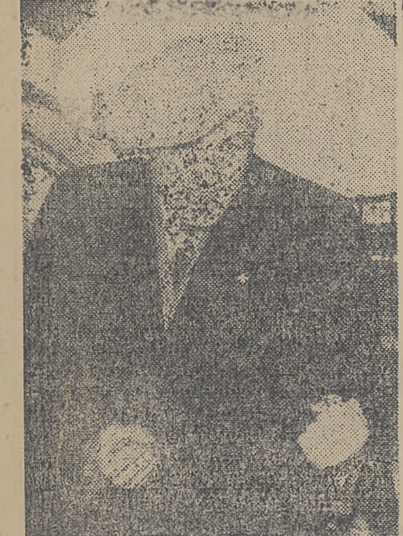
JOE BAKSI — BOKSER-GÓRNIK
DEKLAMUJE WIERSZE I JEST PEWNY ZWYCIĘSTWA

LONDYN. — Bruce Woodcock i Joe Baksi zakończyli już w zasadzie swe przygotowania i trening do spotkania w Albert Hall za 10 dni.

Obaj zawodnicy oświadczyli w niedzielę, że są pewni zwycięstwa. Opinja sportowa już zaczyna gorączkować się przed decydującym spotkaniem i uwaga wszystkich koncentruje się obecnie raczej na Baksim, zwłaszcza, że nawet najwięksi entuzjaści Woodcocka po jego słabym pokazie z Olkiem liczą się nie tyle z dobrą formą Anglika, co ze złą formą Baksiego.

Baksi jednak czuje się świetnie. Zdążył udzielić szereg wywiadów, które zjednały mu wielką popularność. **Champion amerykański określił Anglię, jako „kraj zimnych domów i gorących serc".**

Niewątpliwie te serca „ogrzewają" Baksiego, który poza zimnem



Joe Baksi, który za kilka dni walczy z Woodcockiem

nie skarży się na nic, nawet brytyjskie racje żywnościowe zupełnie mu odpowiadają. Żałuje trochę befsztyków, ale wynagradza to sobie... poezją. Przybyłym do niego dziennikarzom wyrecytował **poemat „O starym marynarzu"** i oświadczył, że czyta wszystko, co mu wpadnie w ręce, ponieważ w ten sposób „zdobywa szersze horyzonty". Jeżeli chodzi o muzykę to Baksi uwielbia walce Straussa i mógłby ich słuchać przez całą noc, gdyby nieubłagany trener Arcel, który o 9-tej zapędza go do łóżka.

Popularność swą w Anglii zawdzięcza Baksi częściowo swemu **podobieństwu z Tommy Farrem.** Podobnie, jak Farr ,tak i Baksi, jako 14-letni chłopak pracował już na dole w jednej z kopalń pensylwańskich. Pochodzi on ze starej rodziny górniczej. Kopalnia pensylwańska, na którą zresztą Baksi nie skarżył się była jednak tylko epizodem w jego życiu. Wkrótce przeniósł się do Nowego Jorku, gdzie grał początkowo w football i w ping-pong. Jeden z jego znajomych zapoznał go z Nat Wilsonem, znanym bokserskim „poławiaczem talentów". Wówczas to Baksi przypadkiem posłuchał radiowej transmisji z walki Conna z Apostolim i nabrał takiej ochoty do ringu, że prosił Wilsona o umożliwienie mu treningów. Po kilku miesiącach mógł już angażować swego pupila do 4-rundowych walk pokazowych w Broadway Arena i Brox Cliseum. Było to zaledwie 6 lat temu. Baksi szybko wybił się i obecnie w 24-tym roku życia jest jednym z kandydatów do tytułu mistrza świata.

W gruncie rzeczy powodzenie nie zepsuło Joe Baksiego. Mimo, że jest pewny zwycięstwa stale podkreśla, że jakikolwiek będzie wynik spotkania, to „lepszy z nas dwóch" zwycięży.

RADA BOKSERSKA ODRZUCA PROTEST ANDERSONA
„Czarna bariera" jednak istnieje

LONDYN. (obsł. wł.) British Roard of Control, najwyższy organ boksu brytyjskiego rozpatrywał na specjalnym posiedzeniu protest Murzyna Cliffa Andersona przeciw decyzji sędziego, przyznającej All Phillipsowi tytuł mistrza Imperium w wadze piórkowej. Decyzja sędziego spotkała się z jednomyślnym potępieniem publiczności i dziennikarzy sportowych.

Jednakże po porównaniu kart sędziów punktowych BBBC orzekł że All Phillips odniósł zwycięstwo, i że będzie obowiązany do ponownego spotkania się z Andersonem dopiero za 6 miesięcy. Rada ustaliła również, że mistrz świata w wadze muszej Jackie Paterson, który broni tytułu przeciw Dado-Marino, będzie musiał stoczyć walkę o tytuł mistrza Imperium z R. Mellaghanem z Belfastu.

* * *

Londyn. (obsł. wł.). Sprawa skandalicznego orzeczenia sędziów, którzy pozbawili Cliff Andersona, czarnego championa z Guyany tytułu Mistrza Imperium znalazłą swój epilog aż w Izbie Gmin, gdzie jeden z posłów Partii Pracy zwrócił się do ministra kolonii o wydanie zarządzeń, obalających „czarną barierę", istniejącą praktycznie w boksie brytyjskim. Minister przyznał, że dotychczas BBBC zgodziła się tylko na dopuszczanie kolorowych bokserów, obywateli Imperium Brytyjskiego do walk o tytuły imperialne, odmawiając im prawa uczestniczenia w meczach o tytuły mistrzostw W. Brytanii.

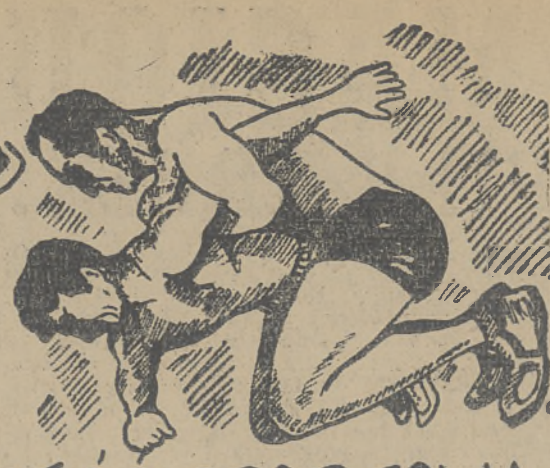
W związku z tym minister zapowiedział dalszą interwencję na rzecz równouprawnienia sportowego „kolorowych" obywateli Imperium.

FEDERACJA TENISOWA UZNAJE TYLKO 100 PROC. AMATORSTWA

PARYŻ (obsł. wł.). Międzynarodowy Kongres Tenisowy w Paryżu odrzucił wniosek delegacji brytyjskiej w sprawie dopuszczenia do zawodów tenisowych, jako amatorów zawodowców w innych dziedzinach sportu. Najostrzej występowały przeciw wnioskowi **Francja i USA.**

Kongres uchwalił jednogłośnie dopuścić do swego grona związki tenisowe pięciu b. satelitów osi.

CZY WYSŁAŁEŚ JUŻ ODPOWIEDŹ NA ANKIETĘ „SPORTU"?



ZAPAŚNIK WAGI CIĘŻKIEJ
SENSACYJNA POWIEŚĆ SPORTOWA
Napisał Aleks. Junosza Gzowski

Owacje publiczności na cześć obydwu zapaśników trwały kilkanaście minut.

— Brawo Lurich! Wisłocki! Lurich! Wisłocki!

— Obaj — zwycięzca i zwyciężony kłaniali się publiczności.

— Lunęła powódź kwiecia i prezentów.

Antoś dostał trzy bukiety i dwie paczki, Lurich cztery bukiety i cztery paczki.

— Lurich, Lurich! Wisłocki!

Służba cyrkowa wynosiła „trofea" za kulisy.

Gdy Antoś biegł do garderoby, dogonił go Lurich.

— Chyba wiecie i zrozumieliście, kochany kolego, że oszczędzałem was, jak mogłem — mówił przymilnie się uśmiechając.

— Ależ naturalnie! Wyczuwałem to od pierwszej chwili! — odpowiedział szczerze ubawiony Wisłocki.

Przy olbrzymimi bukiecie z róż herbacianych znalazł kartkę napisaną już znanym charakterem: „Widziałam, jak mój pugilares powędrował w niedzielę na tacę kościelna. Dziś posyłam róże, których chyba nie odda pan już małpom cyrkowym".

W jednej z paczek był duży tort „od Filipowa", w drugiej ładne jedwabne 5-cio kilowe pudełko z cukierkami od kupca Kuzniecowa.

Dwa bukiety nie miały kartek.

— „Czekoladki i parę ładnych róż dla Wici. Reszta dla służby cyrkowej" — zdecydował Antoś.

— Gdy po zakończeniu walk — jechał z Krupkówną do „Pragi" opowiedział jej „o natrętnych babach", historii z zegarkiem i pugilaresem.

— Ależ trzeba poznać tę uporczywą wielbicielkę dla samej choćby ciekawości, — mówiła z rozbierającą szczerością Wicia.

Dwa dni potem Antoś stoczył jeszcze drugą walkę ostateczną z mało znanym dotychczas w Moskwie Gruzinem **Majsuradze,** sławnym od 3-ch lat na Kaukazie.

Wysoki, barczysty wąsal Majsuradze ważył 110 kilo, lecz był bardzo zwinny nacierał na przeciwnika dziko i groźnie, walczył błyskawicznie, prawie brutalnie, z niewyżytym temperamentem. Techniką jego — był wiatr stepowy i pioruny górskie.

Gdy jak lawina natarł na Antosia, temu w pierwszym momencie wydało się że ma do czynienia z rozhukanym bawołem stepowym, ale opanował się i żywiołowi kaukaskiemu przeciwstawił swą technikę, opanowanie, zimną krew i... mózg Europejczyka.

Po dziesięciu minutach takiej walki Majsuradze zaczął już trochę sapać i ustawać, a po piętnastu — walczył już dość spokojnie. Walka skończyła się remisowo i obaj przeciwnicy, zlani potem, udali się za kulisy.

— Ty dobry walkarz, o bardzo dobry! — poklepał Antosia Majsuradze. Myślałem — złamać ciebie, lecz nie udał się — mówił niepoprawną ruszczyzną z gruzińskim akcentem.

Tegoż wieczora Wisłocki zgłosił w dyrekcji swoją dymisję...

Wycofawszy się z turnieju, Antoś miał już więcej czasu wolnego, bo do cyrku zaglądał tylko od czasu do czasu, jako sprawozdawca sportowy na ciekawsze walki. Skończył więc swoją powieść, która w wydaniu książkowym miała nazywać się nie „Drapieżnik jedwabisty" lecz „Drapieżnik atłasowy".

Jedni twierdzili że wydawcy zmienili ten tytuł, jako poprawniejszy literacko, inni zaś utrzymywali, że atłasowym drapieżnik cyrkowy został nazwany dla tego, że zmienił jedwabie na atłasy.

Wisłocki chodził dość często do teatru, przeważnie do opery, gdzie z ciekawością słuchał tenora Sobinowa, barytona Szewielewa i sopranistkę Pietrową - Zwancewą, słynną wówczas w Moskwie śpiewaczkę.

Wicia tylko raz jeden poszła z Antosiem do Artystycznego Teatru na „Niebieskiego Ptaka", a na ogół dziewczyna zamknęła się w swej uczelni pracując po dwanaście godzin na dobę.

Dnia dwunastego grudnia wyszła w świat książka Antosia. Autor natychmiast otrzymawszy pierwszy egzemplarz odesłał go z czułą dedykacją Krupkównie, załączając małą kartkę: „Może razem pojedziemy do domu?"

Otrzymał odpowiedź: „Serdecznie dziękuję za książkę. Możemy wyjechać razem w dniu 19 grudnia Kup bilety".

Antoś kupił bilety w przedziale pierwszej klasy wagonu sypialnego i powiadomił Wicię. Obiecała spotkać się na dworcu.

W tym dniu od rana Anteś biegał po mieście, i załatwiał sprawunki. Dwie duże walizki napakował prezentami gwiazdkowymi i jedną pakę — smakołykami i napojami.

Do domu nadał depeszę, że ma dużo rzeczy i że prosi o dodatkową furmankę.

Na dworzec przyjechał o siódmej wieczór, oddał rzeczy do bagażu i czekał na Wicię. Przyjechała za dziesięć minut przed odejściem pociągu, odprowadzana przez jakiegoś studenta o dość długich włosach.

— Poznajcie się panowie: Wisłocki... Lewykin.

„Nihilista zapewne" pomyślał Antoś, podając dłoń Lewikynowi.

— Gotowe wszystko? Masz tragarza? No, do widzenia Wołodia. Dziękuję ci za wszystko i bądź zdrów, przyjacielu. Napisz mi do Orszy!— mówiła szybko Wicia.

Tragarz poniósł rzeczy. Gdy weszli do przedziału, Wicia żachnęła się.

— Co, osobny przedział? — zawołała, marszcząc brwi.

— No więc co? Boisz się być ze mną? Chciałem, żeby było wygodnie i żeby można było swobodnie rozmawiać.

— Tak, ale po co te zbytki! Ile zapłaciłeś?

— To już zapłacił... „Drapieżnik atłasowy" — uśmiechnął się Antoś odprawiając tragarza.

(c. d. n.)

40-letnia tradycja została utrzymana
W. BRYTANIA BIJE FRANCJĘ W HOKEJU 2:1
HOKEJ PRZEZ CAŁY ROK

Londyn. (obsł. wł.). Hokej na lodzie zyskał sobie w Anglii taką popularność, że jego organizatorzy postanowili urządzać rozgrywki hokejowe przez cały rok. Natychmiast po zakończeniu rozgrywek o Puchar Londynu między czteroma czołowymu drużynami Ligi Krajowej: Lions, Racers, Monarchs i Greyhounds rozpocznie się sezon letni. W t. zw. „letniej Lidze" wezmą udział najlepsze drużyny hokejowe brytyjskie i przypuszczalnie jedna z czołowych drużyn kanadyjskich.

Londyn. (obsł. wł.). Na lodowisku w Folkestone odbył się rozgrywany corocznie od pół wieku mecz hokejowy między reprezentacją Anglii i Francji. Wygrali Anglicy 2:1, uzyskując w pierwszej tercji prowadzenie przez Borrisa. Wyrównał z karnego Francuz Lafois, ale Anglicy grali szybciej i bardziej przebojowo, uzyskując decydującego goala ze strzału Wallforda.

Zwycięstwem tym Anglicy utrzymali 40-letnią tradycję swych sukcesów nad Francuzami. Tylko raz w roku 1908 udało się drużynie francuskiej uzyskać wynik remisowy.

Zürich. (obsł. wł.) Reprezentacyjny team hokejowy Szwajcarii wyjeżdża do Anglii, gdzie w ciągu tygodnia rozegra mecz z reprezentacją Anglii. Szwajcarzy wysyłają do Wembley swój najsilniejszy skład z fenomenalnym pierwszym atakiem t. zw. „linia Nr. I" w osobach Torianiego i dwóch braci Cattini. Ci trzej napastnicy grają w teamie szwajcarskim od roku 1933 i reprezentowali swój kraj w 101 spotkaniach międzynarodowych Na obronie zagra w Wembley doskonały obrońca Geromini.

NASTĘPNY NUMER „SPORTU" UKAŻE SIĘ W PIĄTEK 11 B. M.

TU PZPR

KRAKÓW. (tel.) Zarząd PZPR na ostatnim posiedzeniu w dniu 22 bm. przyjął do wiadomości rezygnację p. Rzepki Władysława ze stanowiska wiceprezesa sportowego z powodu złego stanu zdrowia i nawału pracy zawodowej. Przy tej sposobności zarząd PZPR wyraził p. Rzepce podziękowanie za dotychczasową współpracę, a w szczególności za usprawnienie prac wrocławskiego OZPR.

Na tym samym posiedzeniu zarząd PZPR przyjął do wiadomości również rezygnację **mgr. Piotrowskiego Mieczysława** ze stanowiska gospodarza Związku.

Mgr. Piotrowski sprawował będzie funkcje p.o. wiceprezesa sportowego w miejsce p. Rzepki

* **Z dniem 15 marca br.** utworzony został piotrkowski OZPR z siedzibą w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Słowackiego 23-7 p. Witek Wilhelm Franciszek.

* **W poczet członków PZPR** przyjęto ostatnio: WKS Legia — (Warszawa) i ZKS Drukarz (Bydgoszcz).

* **KS Warta (Poznań)** ukarana została grzywną zł. 500 za 3-krotną bezpośrednią korespondencję do PZPR.

JAROSŁAW PRZED SEZONEM

JAROSŁAW. W sali Miejskiej Rady Narodowej w ratuszu jarosławskim odbyło się pod przewodnictwem prez. W. Budzisza **doroczne walne zgromadzenie czołowego obok** Polonii przemyskiej, Legii krośnieńskiej i Resovii rzeszowskiej towarzystwa sportowego południowo - wschodniej Polski — **Jarosławskiego Klubu Sportowego.**

Zebranych bardzo licznie członków powitał imieniem Zarządu Autonomicznego Podokręgu Piłki Nożnej w Przemyślu wiceprezes Zarządu mgr. **Brunon Pawlik,** życząc JKS-wi dalszych sukcesów w roku bieżącym i kontynuowania zeszłorocznych zwycięstw piłkarskich. — Z kolei składali sprawozdania kierownicy sekcyj JKS-u: piłkarskiej **mgr. Roman Bestr,** kobiecej **Danuta Pawlikowa,** bokserskiej **Olejowski,** gimnastycznej **Żurek,** siatk. i kosz. **Ginter,** szachowej nacz. **Czarniecki** i sprawozdanie kasowe złożył skarbnik **Wójcik.**

Sekcja piłki nożnej poszczycić się może bardzo dodatnimi wynikami z roku ubiegłego. Czynne były trzy drużyny: I, II i juniorów.

JKS I rozegrał 43 zawodów, z tego w Jarosławiu 30, w innych miasteczkach 13, mistrzowskich A kl. 11. **Wygrał 24 mecze,** zremisował 8, przegrał 11. Zdobył 134 bramek, stracił 81. Królem strzelców był prawy łącznik **Streit,** który sam strzelił 69 bramek, wszyscy inni 65. Niektóre wyniki I drużyny były rewelacyjne. JKS pokonał mistrzów Okręgu rzeszowskiego: Orła (Gorlice) 6:2 i 3:3, **Legię** (Krosno) 4:1 i 1:1, **Czuwaj** (Przemyśl) 4:0 i 2:2, uzyskał zaszczytny wynik z **Wisłą** (Kraków) 0:2, odniósł wysokocyfrowe zwycięstwa nad Sokołem (Rzeszów) 7:0 i 5:2, Czarnymi (Jasło) 6:3 i 5:0, Pogonią (Lubaczów) 5:0, Rzem. KS-em (Jarosław) 4:0 i 13:0, Wisłoką (Dębica) 4:0 i 6:2, Żurawianką (Żurawica) 4:2 i 4:2, **Podgórzem** (Kraków) 2:1, **Tarnovią** 2:1, **Błyskawicą** (Przemyśl) 4:0 itd. zremisował z **Wieczystą** (Kraków) 0:0, Hutą Stalowa Wola 2:2, Mościcami 1:1, grał z kopalnią **Rymer ze Śląska** z wynikiem 3:5. Każdy musi przyznać, że są to wyniki pierwszorzędne.

Nie mogą natomiast podobnie pięknymi wynikami poszczycić się inne sekcje JKS-u, z wyjątkiem może gimnast. i kobiecej. Sekcja bokserska nie rozegrała w zimie (mimo doskonałego wyposażenia — wł. salę, sprzęt, ring i pierwszorzędnych zawodników) prawie żadnych zawodów z powodu braku... przeciwników na terenie całej połud.-wsch. Polski (?) Nie uprawiano też sportów zimowych, zaniedbano organizacji sportów wodnych, brak sekcji lekkoatletycznej, tenisowej, kajakowej, kolarskiej...

Klub ma przed sobą olbrzymią pracę organizacyjną i pionierską na zaniedbanym dotąd terenie. Na inicjatywę tę czekają tu setki i tysiące sportowców. Tymczasem w zimie klub organizował szereg imprez, nie mających nic wspólnego ze sportem, jak przedstawienia rewiowie, popisy taneczne, zabawy, dancingi, turnieje szachowe, a nawet organizował sekcję artyst., teatralną, chórową, orkiestralną itp. motywując to koniecznością zdobycia funduszów na dokończenie budowy stadionu własnego, którego otwarcie nastąpi 26 maja br. Uważamy, że **dobre imprezy sportowe dają więcej dochodu, niż rewie pod zachęcającymi tytułami** np. „Koszałki - opałki", „Ni w pięć, ni w dziesięć" itp.

Ale nie czas już na gorzkie żale. Z wiosną czeka klub praca na własnym boisku. Uroczyste **otwarcie sezonu w Zielone Święta z udziałem Wisły (Kraków), AKS-u Chorzów i Polonii (Bytom)** zapoczątkuje organizację życia sportowego, ponieważ z wiosną powstają sekcje pływacka i kajakowa, oraz otwiera się własną przystań na Sanie.

Otwarcie własnego stadionu nastąpi dopiero 26 maja, wyłania się jeszcze jedna trudność. Oto dotychczasowy jedyny w Jarosławiu stadion wojskowy został 6 października jesienią... zaorany i w tym stanie przysypał go śnieg, tak, że nie będzie zdatny do użytku przez szereg miesięcy wiosennych. Tymczasem rozgrywki zaczynają się już z początkiem kwietnia i JKS będzie zmuszony korzystać aż do 26 maja z mniejszych boisk, jako 40 pp., 3 pp., lub 26 pp. Z takimi oto trudnościami musi walczyć sport na prowincji...

Jan Stemir.

LISTA MISTRZÓW BOKSERSKICH POLSKI NA PRZESTRZENI 1924 – 1946

Rok	musza	kogucia	piórkowa	lekka	półśrednia	średnia	półciężka	ciężka
1924	Neuman (Poz)	Menka (Poz)	Gotowała (Inowroc.)	Świtek (Inowroc.)	Ertmański (Poz)	Kuczkowski (Poz.)	Gerbich (Łódź)	Konarzewski (Łódź)
1925	Głon (Poznań)	Menka (Poz)	Iwański (Poznań)	Wende (War.)	Arski (Poznań)	Dehnisz (Śląsk)	Stiebbe (Łódź)	Konarzewski (Łódź)
1926	Moczko (Śląsk)	Górny (Śląsk)	Iwański (Poznań)	Majchrzycki (Poz.)	Arski (Poznań)	Ertmański (Poz.)	Gerbich (Łódź)	Konarzewski (Łódź)
1927	Moczko (Slask)	Pyka (Śląsk)	Iwański (Poznań)	Wende (Śląsk)	Arski (Poznań)	Tzerr (Łódź)	Gerbich (Łódź)	Stiebbe (Kraków)
1928	Moczko (Śląsk)	Głon (Poznań)	Górny (Śląsk)	Majchrzycki (Poz.)	Arski (Poznań)	Czerwień (Śląsk)	Gerbich (Łódź)	Kupka (Śląsk)
1929	Moczko (Śląsk)	Głon (Poznań)	Górny (Slask)	Wochnik (Śląsk)	Arski (Poznań)	Majchrzycki (Poz.)	Wiśniewski (Poz.)	Kupka (Ślask)
1930	Forlański (Poz.)	Stępniak (Poznań)	Górny (Śląsk)	Wochnik (Śląsk)	Arski (Poznań)	Majchrzycki (Poz.)	Konarzewski (Łódź)	Stiebbe (Łódź)
1931	Moczko (Śląsk)	Forlański (Poznań)	Rudzki (Śląsk)	Chmielewski (Łódź)	Seweryniak (Łódź)	Majchrzycki (Poz.)	Wiśniewski (Poz)	Stiebbe (Łódź)
1932	Rogalski (Poz)	Polus (Poznań)	Rudzki (Śląsk)	Sipiński (Poz.)	Seweryniak (Łódź)	Karpiński (War.)	Wystrach (Śląsk)	Konarzewski (Łódź)
1933	Rotholz (Warszawa)	Polus (Poznań)	Rudzki (Slask)	Banasik (Łódź)	Pisarski (War.)	Chmielewski (Łódź)	Antczak (Warsz.)	Konarzewski (Łódź)
1934	Czortek (Pomorze)	Rogalski (Poznań)	Forlański (War.)	Sipiński (Poz.)	Seweryniak (War.)	Majchrzycki (Poz.)	Antczak (Warsz.)	Piłat (Poznań)
1935	Sobkowiak (Poz)	Wirski (Poznań)	Polus (War.)	Sipiński (Poz.)	Misiurewicz (Poz)	Majchrzycki (Poz.)	Szymura (Poz.)	Piłat (Poznań)
1936	Sobkowiak (Poz)	Wirski (Poznań)	Chrostek (Kraków)	Woźniakiewicz (Ł)	Sipiński (Poz.)	Chmielewski (Łódź)	Szymura (Poz.)	Piłat (Poznań)
1937	Rundstein (War.)	Koziołek (Poznań)	Chrostek (Kraków)	Woźniakiewicz (Ł)	Sipiński (Poz.)	Pisarski (War.)	Szymura (Poz.)	Piłat (Śląsk)
1938	Jasiński (Śląsk)	Koziołek (Poznań)	Czortek (War.)	Kowalski (War.)	Janczak (War.)	Pisarski (Łodz)	Karolak (Pom.)	Piłat (Śląsk)
1939	Jasiński (Śląsk)	Sobkowiak (War)	Czortek (War.)	Kowalski (War.)	Lelewski (Pom.)	Szułczyński (Poz.)	Szymura (Poz.)	Piłat (Ślask)
1946	Stasiak (Łódź)	Grzywocz (Śląsk)	Komuda (Śląsk)	Koziołek (Poz.)	Olejnik (Łódź)	Kolczyński (War.)	Szymura (Poznań)	Niewadził (Łódź)